

Sygn. akt II AKa 456/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Noskowicz

Sędziowie: SSA Dariusz Kala

SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r.

sprawy

**J. M.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k.

**J. W. (1)**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**A. O.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**R. S.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**J. D.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. i art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 12 k.k.; art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 586 k.s.h.; art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 12 k.k.

**M. K.**

oskarżonego z art. 585 § 1 k.s.h.; art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. i art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 12 k.k.; art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 12 k.k.

**J. B.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. i art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 12 k.k.; art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. wobec J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. i obrońców oskarżonych: J. D., M. K. i J. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 21 grudnia 2011 r., sygn. akt **II K 57/09**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym w części uniewinniającej oskarżonych J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. obciąża Skarb Państwa;

III. zwalnia oskarżonych J. D., M. K. i J. B. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Słupsku rozpoznawał sprawę:

**1. J. M.** oskarżonego o to, że:

I. w dniu 21 września 1999r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Przewodniczącego Zarządu Miasta S. i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy Miejskiej S. nadużył udzielonych mu uprawnień do zbycia mienia komunalnego w ten sposób, że wykonując uchwałę Nr (...) Rady Miejskiej w S. z dnia 28 kwietnia 1999r. w sprawie zbycia 85 % udziałów w spółce pod firmą (...) z siedzibą w S. w trybie rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia niezgodnie z zasadami celowości, rzetelności i prawidłowego - z zachowaniem szczególnej staranności - gospodarowania mieniem komunalnym zbył w imieniu Gminy 4695 udziałów w tej spółce za - nieadekwatną do faktycznej wartości tego przedsięwzięcia oraz jego kondycji, a nadto do wynikających z umowy zobowiązań nabywcy - cenę 2.200.000,-zł. spółce z o.o. (...), nie posiadającej środków i możliwości finansowych na realizację warunków tej umowy oraz nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku należytego zabezpieczenia interesów Gminy, w ten sposób, iż przyjmując zastaw na zbytych udziałach jako zabezpieczenie płatności pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały doprowadził do przejścia przez nią ryzyka związanego z oddziaływaniem nie w pełni przewidywalnych uwarunkowań zewnętrznych, mających wpływ na wartość mienia stanowiącego zabezpieczenie transakcji, a tym samym niedostatecznie zabezpieczył spłatę pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały, czym wyrządził szkodę w jej mieniu w wielkich rozmiarach w wysokości nie mniejszej niż 2.822.900,-zł., **tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk,**

**2. J. W. (1)** oskarżonego o to, że:

II. w okresie od dnia 6 maja 1999r. do dnia 21 września 1999r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Wiceprzewodniczącego Zarządu Miasta S. i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy Miejskiej S. nadużył udzielonych mu uprawnień do wyłonienia nabywcy i sprzedaży mienia komunalnego w ten sposób, że wykonując uchwałę Nr (...) Rady Miejskiej w S. z dnia 28 kwietnia 1999r. w sprawie zbycia 85 % udziałów w spółce pod firmą (...) spółka z o.o. z siedzibą w S. w trybie rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia niezgodnie z zasadami celowości, rzetelności i prawidłowego - z zachowaniem szczególnej staranności - gospodarowania mieniem komunalnym, w okresie od dnia 6 maja 1999r. do dnia 20 sierpnia 1999r., jako przewodniczący komisji negocjacyjnej, prowadząc rokowania bez uprzedniego określenia zasad i kryteriów, jakim winien odpowiadać oferent oraz nie żądając od przedstawicieli (...) spółka z o.o. w S. dokumentów obrazujących jej sytuację ekonomiczno - finansową wyłonił ten podmiot, jako nabywcę udziałów spółki z o.o. (...) pomimo, iż nie posiadał on środków i możliwości finansowych na realizację warunków umowy zbycia

udziałów oraz ustalił z nabywcą nieadekwatną do faktycznej wartości sprzedawanego przedsiębiorstwa oraz jego kondycji, a nadto do wynikających z umowy zobowiązań nabywcy cenę 4695 udziałów w spółce (...) w wysokości 2.200.000,-zł., a nadto nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku należytego zabezpieczenia interesów Gminy, w ten sposób, iż przyjmując zastaw na zbytych udziałach jako zabezpieczenie płatności pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały doprowadził do przejścia przez nią ryzyka związanego z oddziaływaniem nie w pełni przewidywalnych uwarunkowań zewnętrznych, mających wpływ na wartość mienia stanowiącego zabezpieczenie transakcji, a tym samym niedostatecznie zabezpieczył spłatę pozostałych rat należnych Gminie S., a następnie w dniu 21 września 1999r. zbywając mienie komunalne w postaci 4695 udziałów w spółce z o.o. (...) na wyżej określonych warunkach wyrządził szkodę w mieniu Gminy Miejskiej S. w wielkich rozmiarach w wysokości nie mniejszej niż 2.822.900,-zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**3. A. O.** oskarżonego o to , że:

**III.** w okresie od dnia 6 maja 1999r. do dnia 20 sierpnia 1999r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, a także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję członka Zarządu Miasta S. i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy Miejskiej S. nadużył udzielonych mu uprawnień do wyłonienia nabywcy mienia komunalnego w ten sposób, że wykonując uchwałę Nr (...) Rady Miejskiej w S. z dnia 28 kwietnia 1999r. w sprawie zbycia 85 % udziałów w spółce pod firmą (...) spółka z o.o. z siedzibą w S. w trybie rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia niezgodnie z zasadami celowości, rzetelności i prawidłowego - z zachowaniem szczególnej staranności - gospodarowania mieniem komunalnym, jako członek komisji negocjacyjnej, prowadząc rokowania bez uprzedniego określenia zasad i kryteriów, jakim winien odpowiadać oferent oraz nie żądając od przedstawicieli (...) spółka z o.o. w S. dokumentów obrazujących jej sytuację ekonomiczno - finansową, wyłonił ten podmiot, jako nabywcę udziałów spółki z o.o. (...) pomimo, iż nie posiadał on środków i możliwości finansowych na realizację warunków umowy zbycia udziałów, jak również ustalił z nabywcą nieadekwatną, do faktycznej wartości sprzedawanego przedsiębiorstwa, jego kondycji oraz do wynikających z umowy zobowiązań nabywcy, cenę 4695 udziałów w spółce (...) w wysokości 2.200.000,-zł., ponadto nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku należytego zabezpieczenia interesów Gminy, w ten sposób, iż przyjmując zastaw na zbytych udziałach jako zabezpieczenie płatności pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały doprowadził do przejścia przez nią ryzyka związanego z oddziaływaniem nie w pełni przewidywalnych uwarunkowań zewnętrznych, mających wpływ na wartość mienia stanowiącego zabezpieczenie transakcji, a tym samym niedostatecznie zabezpieczył spłatę pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały, czym wyrządził szkodę w mieniu Gminy Miejskiej S. w wielkich rozmiarach w wysokości nie mniejszej niż 2.822.900,-zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**4. R. S.** oskarżonego o to, że:

**IV.** w okresie od dnia 6 maja 1999r. do dnia 20 sierpnia 1999r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, a także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję członka Zarządu Miasta S. i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy Miejskiej S., nadużył udzielonych mu uprawnień do wyłonienia nabywcy mienia komunalnego w ten sposób, że wykonując uchwałę Nr (...) Rady Miejskiej w S. z dnia 28 kwietnia 1999r. w sprawie zbycia 85 % udziałów w spółce pod firmą (...) spółka z o.o. z siedzibą w S. w trybie rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia niezgodnie z zasadami celowości, rzetelności i prawidłowego - z zachowaniem szczególnej staranności - gospodarowania mieniem komunalnym, jako członek komisji negocjacyjnej, prowadząc rokowania bez uprzedniego określenia zasad i kryteriów, jakim winien odpowiadać oferent oraz nie żądając od przedstawicieli (...) spółka z o.o. w S. dokumentów obrazujących jej sytuację ekonomiczno - finansową wyłonił ten podmiot, jako nabywcę udziałów spółki z o.o. (...) pomimo, iż nie posiadał on środków i możliwości finansowych na realizację warunków umowy zbycia udziałów, jak również ustalił z nabywcą nieadekwatną do faktycznej wartości sprzedawanego przedsiębiorstwa, jego kondycji oraz do wynikających z umowy zobowiązań nabywcy, cenę 4695 udziałów w spółce (...) w wysokości 2.200.000,-zł., ponadto nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku należytego zabezpieczenia interesów Gminy, w ten sposób, iż przyjmując zastaw na zbytych udziałach jako zabezpieczenie płatności pozostałych rat należnych

Gminie S. za sprzedane udziały doprowadził do przejścia przez nią ryzyka związanego z oddziaływaniem nie w pełni przewidywalnych uwarunkowań zewnętrznych, mających wpływ na wartość mienia stanowiącego zabezpieczenie transakcji, a tym samym niedostatecznie zabezpieczył spłatę pozostałych rat należnych Gminie S. za sprzedane udziały, czym wyrządził szkodę w mieniu Gminy Miejskiej S. w wielkich rozmiarach w wysokości nie mniejszej niż 2.822.900,-zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**5. M. K.** oskarżonego o to, że:

**V. w dniu 17 września 1999r. w B., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) w S. działał na szkodę reprezentowanego przez siebie podmiotu, w ten sposób, iż przewłaszczył w jego imieniu na rzecz Banku (...) S.A. w B. majątek spółki w postaci maszyn i urządzeń o łącznej wartości księgowej 1.356.887,-zł. w celu zabezpieczenia wierzytelności tego Banku w wysokości 2.312.700,-zł. wobec J. D., J. B. i M. K.,** tj. o czyn z art.585 § 1 ksh,

**VI. w okresie od 24 listopada 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. i J. B. - członkami Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną (...), której był jednym ze współwłaścicieli oraz spółkę z o.o. (...), której był jednym z udziałowców, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi tej spółki, przekroczył swoje uprawnienia, albowiem wbrew interesom majątkowym reprezentowanego przez siebie podmiotu, nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki cywilnej (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...):**

**- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu, na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, a nadto przewłaszczył na rzecz Banku (...) S.A. majątek reprezentowanej przez niego spółki z o.o. (...) w postaci maszyn i urządzeń o łącznej wartości 329.400,-zł. oraz obciążył hipotekami w kwocie łącznej 1.244.750,-zł. przysługujące jej prawa użytkowania wieczystego działek, dla których prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych księgi wieczyste Kw nr (...) i Kw nr (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,**

- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,-zł, którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), a następnie podpisując w imieniu spółki z o.o. (...) jako poręczyciel weksel in blanco doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,
- w dniu 1 października 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu spółki z o.o. (...)", wynikającego z umowy kredytowej nr (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy, a nadto
- w dniu 24 listopada 2000r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 50.000,-zł.,
- w dniu 20 marca 2001r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 200.000,-zł.,
- w dniu 9 października 2001r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 40.000,-zł.,
- w dniu 7 stycznia 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,
- w dniu 7 lutego 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 100.000,-zł.,
- w dniu 2 lipca 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,
- w dniu 11 lipca 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,
- w dniu 2 października 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,
- w dniu 15 października 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,
- w dniu 15 listopada 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,
- w dniu 28 listopada 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 31.000,-zł.,

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk i art.585 § 1 ksh w zw. z art.12 kk,

**VII.** w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. i J. B. - członkami Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną (...), której był jednym ze współwłaścicieli, pełniąc jednocześnie funkcję Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, przekroczył swoje uprawnienia, albowiem wbrew interesom majątkowym reprezentowanej przez siebie spółki z o.o. (...) na podstawie umowy z dnia 8 listopada 1999r. o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a następnie przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i umowy z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto na podstawie umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami organizacyjnymi powierzył spółce cywilnej (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, powodując nieuzasadniony wzrost kosztów spółki z o.o. (...) związanych z tą częścią jej działalności, czym wyrządził szkodę w wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu w kwocie co najmniej 1.049.709,50 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**VIII.** w okresie od 16 do 23 lipca 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D., pełniąc funkcję Prezesa zarządu spółki z o.o. (...) działał na szkodę

reprezentowanego przez siebie podmiotu poprzez zawarcie w dniu 16 lipca 2002r. nieuzasadnionych ekonomicznie umów kupna wierzytelności przysługujących spółce z o.o. (...) od (...) spółka z o.o. oraz od (...) spółka z o.o. w łącznej wysokości 600.000,-zł., na realizację których spółka z o.o. (...) nie posiadała wolnych środków finansowych oraz bezzasadne obciążenie majątku tej spółki zobowiązaniem w kwocie 630.169,18 zł. wynikającym z zaciągniętego przez nią w dniu 23 lipca 2002r. w Banku (...) S.A. w K. Oddział w K. kredytu, przeznaczonego na sfinansowanie wyżej wymienionych umów, tj. o czyn z art.585 § 1 ksh w zw. z art.12 kk,

**6. J. D.** oskarżonego o to, że:

***IX. w okresie od 24 listopada 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. B. - przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i M. K. - Prezesem zarządu tego podmiotu, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) oraz Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki z o.o. (...), nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku sprawowania stałego nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki i nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki cywilnej (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...),***

***- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,***

***- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,-zł., którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,***

***- w dniu 1 października 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001 roku przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,***

***- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,***

***- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu spółki z o.o. (...)", wynikającego z umowy kredytowej nr (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z Bankiem (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,***

***- w dniu 24 listopada 2000r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) - M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 50.000,-zł.,***

- w dniu 9 października 2001r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) - M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 40.000,-zł.,

- w dniu 7 lutego 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 100.000,-zł.,

- w dniu 2 lipca 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,

- w dniu 11 lipca 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,

- w dniu 2 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,

- w dniu 15 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,

- w dniu 15 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,

- w dniu 28 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 31.000,-zł.,

a nadto w ramach przyjętego podziału ról, nie dopełniając obowiązku z zakresu nadzoru nad prawidłowością działań, podejmowanych przez zarząd spółki z o.o. (...) dopuścił do zawarcia:

- w dniu 20 marca 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką cywilną (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,

- w dniu 7 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk i art.585 § 1 ksh w zw. z art.12 kk,

**X.** w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. B. oraz M. K. - Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną (...) której był jednym ze współwłaścicieli, pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku z zakresu nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki, w tym nad prawidłowością działań podejmowanych przez zarząd tego podmiotu i dopuścił do zawarcia w dniu 8 listopada 1999r. umowy o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a także przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz umowy z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami organizacyjnymi, na mocy których powierzono spółce cywilnej (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, a następnie nie podejmując działań zmierzających do rozwiązania tych niekorzystnych dla spółki z o.o. (...) umów spowodował nieuzasadniony wzrost kosztów jej funkcjonowania, czym wyrządził szkodę w

wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu, w kwocie co najmniej 1.049.709,50 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**XI.** w okresie od dnia 15 kwietnia 2002r. do dnia 28 października 2002r. w S., pełniąc funkcję Prezesa zarządu spółki z o.o. (...) pomimo trwałego zaprzestania płacenia przez spółkę długów nie zgłosił wniosku o jej upadłość, tj. o czyn z art.586 ksh,

**XII.** w okresie od 16 do 23 lipca 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z M. K. - Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), pełniąc funkcję członka Rady Nadzorczej tej spółki działał na jej szkodę poprzez zawarcie w dniu 16 lipca 2002r. w imieniu spółki z o.o. (...) nieuzasadnionych i niekorzystnych ekonomicznie dla spółki z o.o. (...) umów kupna przysługujących spółce z o.o. (...) od (...) spółka z o.o. oraz od (...) spółka z o.o. wierzytelności w łącznej wysokości 600.000,-zł., na realizację których spółka z o.o. (...) nie posiadała wolnych środków finansowych oraz dopuszczenie do bezzasadnego obciążenia przez Prezesa zarządu tej spółki - M. K. jej majątku zobowiązaniem w kwocie 630.169,18 zł., wynikającym z zaciągniętego w dniu 23 lipca 2002r. w Banku (...) S.A. w K. Oddział w K. kredytu, przeznaczonego na sfinansowanie wyżej wymienionych umów, tj. o czyn z art.585 § 1 ksh w zw. z art.12 kk,

**7. J. B.** oskarżonego o to, że:

**XIII.** w okresie od 24 listopada 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. - członkiem Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i M. K. - Prezesem zarządu tego podmiotu, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) oraz Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i z tego tytułu będąc zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki z o.o. (...), nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku sprawowania stałego nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki i nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki cywilnej (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...):

- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu, na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,

- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,-zł., którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,

- w dniu 7 stycznia 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 200.000,-zł.,

- w dniu 2 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,

- w dniu 15 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,

- w dniu 15 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,



- w dniu 28 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki cywilnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 31.000,-zł.,

a nadto w ramach przyjętego podziału ról, nie dopełniając obowiązku z zakresu nadzoru nad prawidłowością działań, podejmowanych przez zarząd spółki z o.o. (...) dopuścił do:

- zawarcia w dniu 1 października 2001r. w S. przez Prezesa zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- zawarcia w dniu 10 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- zawarcia w dniu 10 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu spółki z o.o. (...), wynikającego z umowy kredytowej nr (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z Bankiem (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- zawarcia w dniu 24 listopada 2000r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 50.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 20 marca 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką cywilną (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 9 października 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 40.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 7 lutego 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 100.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 2 lipca 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 11 lipca 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk i art.585 § 1 ksh w zw. z art.12 kk,

**XIV.** w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. oraz M. K. - Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną (...) której był jednym ze współwłaścicieli, pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku z zakresu nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki, w tym nad prawidłowością działań podejmowanych przez zarząd tego podmiotu i dopuścił do zawarcia w dniu 8 listopada 1999r. umowy o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a także przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz umowy z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami

organizacyjnymi, na mocy których powierzono spółce cywilnej (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, a następnie nie podejmując działań zmierzających do rozwiązania tych niekorzystnych dla spółki z o.o. (...) umów spowodował nieuzasadniony wzrost kosztów jej funkcjonowania, czym wyrządził szkodę w wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu, w kwocie co najmniej 1.049.709,50 zł., tj. o czyn z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk,

**Wyrokiem** z dnia 21 grudnia 2011r. w sprawie II K 57/09:

uniewinnił J. M. od popełnienia zarzucanego mu w pkt I czynu;

uniewinnił J. W. (1) od popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu;

uniewinnił A. O. od popełnienia zarzucanego mu w pkt III czynu;

uniewinnił R. S. od popełnienia zarzucanego mu w pkt IV czynu;

uniewinnił M. K. od popełnienia zarzucanego mu w pkt V czynu;

uznał M. K. za winnego tego, że **w okresie od 29 grudnia 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. i J. B. - członkami Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...), nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną, następnie przekształconą w spółkę jawną, (...), której był jednym ze wspólników oraz spółkę z o.o. (...), której był jednym z udziałowców, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się działalnością gospodarczą tej spółki, nadużył udzielonych mu uprawnień, albowiem wbrew interesom majątkowym reprezentowanego przez siebie podmiotu, nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...):**

**- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu, na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, a nadto przewłaszczył na rzecz Banku (...) S.A. majątek reprezentowanej przez niego spółki z o.o. (...) w postaci maszyn i urządzeń o łącznej wartości 329.400,- zł. oraz obciążył hipotekami w kwocie łącznej 1.244.750,-zł. przysługujące jej prawa użytkowania wieczystego działek, dla których prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych księgi wieczyste Kw nr (...) i Kw nr (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,**

- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,-zł., którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), a następnie podpisując w imieniu spółki z o.o. (...) jako poręczyciel weksel in blanco doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,
- w dniu 1 października 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia przez nią do długu spółki z o.o. (...)", wynikającego z umowy kredytowej m (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy, a nadto
- w dniu 20 marca 2001r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) cywilnej (...) pożyczki w wysokości 200.000,-zł.,
- w dniu 7 stycznia 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,
- w dniu 2 lipca 2002roku w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,
- w dniu 11 lipca 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce z o.o. (...) pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,
- w dniu 2 października 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce jawnej (...) pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,
- w dniu 15 października 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce jawnej (...) pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,
- w dniu 15 listopada 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce jawnej (...) pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,
- w dniu 28 listopada 2002r. w S. udzielił w imieniu spółki z o.o. (...) spółce jawnej (...) pożyczki w wysokości 31.000,-zł.,

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. za winnego przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art.33 § 1, 2 i 3 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

na podstawie art.46 § 1 kk orzekł wobec M. K. obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz spółki z o.o. (...) z siedzibą w S. kwoty 1.000.000,-zł.;

uznał M. K. za winnego tego, że w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. i J. B. -członkami Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną, przekształconą następnie w spółkę jawną, (...), której był jednym ze współników, pełniąc jednocześnie funkcję Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się jej działalnością gospodarczą, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień, albowiem wbrew interesom majątkowym reprezentowanej przez siebie spółki z o.o. (...) na podstawie umowy z dnia 8 listopada 1999r. o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a następnie przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i umowy z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto na podstawie umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami organizacyjnymi powierzył spółce (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, powodując nieuzasadniony wzrost kosztów spółki z o.o. (...) związanych z tą częścią jej działalności, czym wyrządził szkodę w wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu w kwocie 1.049.709,50

zł., tj. przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art.33 § 1, 2 i 3 kk na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

uniewinnił M. K. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VIII;

na podstawie art.85 kk i art.86 § 1 i 2 kk połączył orzeczone powyżej wobec M. K. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył w ich miejsce karę łączną 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

uznał J. D. za winnego tego, że **w okresie od 29 grudnia 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. B. - przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i M. K. - Prezesem Zarządu tego podmiotu, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc współnikiem spółki cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) oraz Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu obowiązany do zajmowania się działalnością gospodarczą spółki z o.o. (...), nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku sprawowania stałego nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki i nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...):**

**- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,**

- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,- zł., którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,
- w dniu 1 października 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- w dniu 10 stycznia 2002r. w S. zawarł w imieniu spółki z o.o. (...) niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę przystąpienia jej do długu spółki z o.o. (...)", wynikającego z umowy kredytowej nr (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z Bankiem (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- w dniu 2 lipca 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,
- w dniu 11 lipca 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,
- w dniu 2 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,
- w dniu 15 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,
- w dniu 15 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,
- w dniu 28 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 31.000 złotych,

a nadto w ramach przyjętego podziału ról, nie dopełniając obowiązku z zakresu nadzoru nad prawidłowością działań, podejmowanych przez zarząd spółki z o.o. (...) dopuścił do zawarcia:

- w dniu 20 marca 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką cywilną (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,

-w dniu 7 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. za winnego przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk i w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art.33 § 1, 2 i 3 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.,

na podstawie art.46 § 1 kk orzekł wobec J. D. obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz spółki z o.o. (...) z siedzibą w S. kwoty 800.000,-zł;

uznał J. D. za winnego tego, że w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. B. oraz M. K. - Prezesem zarządu spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną, przekształconą następnie w spółkę jawną (...) której był jednym ze współników, pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązany do zajmowania się jej działalnością gospodarczą, nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku z zakresu nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki, w tym na prawidłowością działań podejmowanych przez zarząd tego podmiotu, dopuścił do zawarcia w dniu 8 listopada 1999r. umowy o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a także przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz umowy z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami organizacyjnymi, na mocy których powierzono spółce cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, a następnie nie podejmując działań zmierzających do rozwiązania tych niekorzystnych dla spółki z o.o. (...) umów spowodował nieuzasadniony wzrost kosztów jej funkcjonowania, czym wyrządził szkodę w wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu, w kwocie 1.049.709,50 zł., tj. przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z

art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art.33 § 1, 2 i 3 kk na karę roku i 4 miesiące pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.,

uznał J. D. za winnego popełnienia zarzuczonego mu w pkt XI czynu, tj. przestępstwa z art.586 ksh i skazał go za to na podstawie art.586 ksh na karę 3 miesiące pozbawienia wolności;

uniewinnił J. D. od popełnienia zarzuczonego mu w pkt XII czynu;

na podstawie art.85 k. i art.86 § 1 i 2 kk połączył orzeczone powyżej wobec J. D. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył w ich miejsce karę łączną 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

uznał J. B. za winnego tego, że w okresie od 29 grudnia 2000r. do 28 listopada 2002r. w S. i w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. - członkiem Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i M. K. - Prezesem Zarządu tego podmiotu, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc współnikiem spółki cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) oraz Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...), pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i z tego tytułu będąc zobowiązanym do zajmowania się jej działalnością gospodarczą, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku sprawowania stałego nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki i nie uwzględniając niekorzystnej sytuacji finansowej spółek z o.o. (...), (...) i spółki cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) oraz zachodzących po ich stronie okoliczności wskazujących na brak realnej możliwości spłaty zobowiązań, a nadto nie zabezpieczając w żaden sposób interesów finansowych spółki z o.o. (...):

- w dniu 29 grudnia 2000r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt inwestycyjny o nr (...) w kwocie 1.254.727,50 zł., którego zabezpieczenie stanowić miało przystąpienie do tego długu spółki z o.o. (...) oraz mienie tego podmiotu, a następnie w realizacji postanowień tej umowy w dniu 8 stycznia 2001r. zawarł umowę o przystąpieniu do długu, na mocy której spółka z o.o. (...) została solidarnym z kredytobiorcą dłużnikiem banku, doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,
- w dniu 3 lipca 2001r. w S. zawarł w imieniu spółki cywilnej (...) z Bankiem (...) w S. niekorzystną dla spółki z o.o. (...) umowę o kredyt obrotowy nr (...) w kwocie 300.000,-zł., którego zabezpieczeniem było między innymi poręczenie wekslowe spółki z o.o. (...), doprowadzając do nieuzasadnionego obciążenia jej zobowiązaniem wynikającym z tej umowy kredytowej,
- w dniu 7 stycznia 2002r. w S. działając w imieniu spółki z o.o. (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 200.000,-zł.,
- w dniu 2 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 80.000,-zł.,
- w dniu 15 października 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 150.000,-zł.,
- w dniu 15 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 62.000,-zł.,
- w dniu 28 listopada 2002r. w S. działając w imieniu spółki jawnej (...) zawarł z Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) M. K. niekorzystną dla tej spółki umowę pożyczki w wysokości 31.000,-zł.,

a nadto w ramach przyjętego podziału ról, nie dopełniając obowiązku z zakresu nadzoru nad prawidłowością działań, podejmowanych przez Zarząd spółki z o.o. (...) dopuścił do:

- zawarcia w dniu 1 października 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 22 stycznia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 260.000 euro (co stanowiło równowartość 970.730,57 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- zawarcia w dniu 10 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu, wynikającego z umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 3 kwietnia 2001r. przez spółkę z o.o. (...) z Bankiem (...) S.A. na kwotę 80.477,09 euro (co stanowiło równowartość 286.055,83 zł.), a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,
- zawarcia w dniu 10 stycznia 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) umowy przystąpienia jej do długu spółki z o.o. (...)", wynikającego z umowy kredytowej nr (...), zawartej przez ten podmiot w dniu 22 lutego 2000r. z Bankiem (...) S.A. na kwotę 300.000,-zł., a tym samym doprowadził do nieuzasadnionego obciążenia spółki z o.o. (...) zobowiązaniem wynikającym z tej umowy,

- zawarcia w dniu 20 marca 2001r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką cywilną (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) - umowy pożyczki w kwocie 200.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 2 lipca 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 111.000,-zł.,

- zawarcia w dniu 11 lipca 2002r. w S. przez Prezesa Zarządu - M. K. ze spółką z o.o. (...) - niekorzystnej dla spółki z o.o. (...) umowy pożyczki w kwocie 158.000,-zł.,

czym wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości co najmniej 4.672.770,17 zł., tj. za winnego przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art. 33 § 1, 2 i 3 kk na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.,

na podstawie art.46 § 1 kk orzekł wobec J. B. obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz spółki z o.o. (...) z siedzibą w S. kwoty 800.000,-zł.;

uznał J. B. za winnego tego, że w okresie od 8 listopada 1999r. do 31 grudnia 2002r. w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z J. D. oraz M. K. - Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę cywilną, przekształconą następnie w spółkę jawną, (...) której był jednym ze współników, pełniąc jednocześnie funkcję członka Rady Nadzorczej spółki z o.o. (...) i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się jej działalnością gospodarczą, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku z zakresu nadzoru nad wszystkimi dziedzinami działalności tej spółki, w tym nad prawidłowością działań podejmowanych przez zarząd tego podmiotu i dopuścił do zawarcia w dniu 8 listopada 1999r. umowy o prowadzenie zaopatrzenia materiałowego, kompletacji dostaw, urządzeń oraz organizowanie transportu i sprzętu, a także przedłużającej ją umowy z dnia 3 stycznia 2000r. i zmieniającej ją umowy nr (...) z dnia 15 czerwca 2000r. i z dnia 1 lipca 2002r. o świadczenie usług zaopatrzeniowych, a nadto umowy z dnia 1 października 2001r. o administrowanie rachunkowością, prowadzenie ksiąg i rozliczeń z tytułu ciężarów publicznych oraz umowy z dnia 31 października 2001r. o administrowanie kadrami, wynagrodzeniami oraz sprawami organizacyjnymi, na mocy których powierzono spółce cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, (...) odpłatne prowadzenie spraw związanych z zaopatrzeniem spółki z o.o. (...) w materiały oraz prowadzenie gospodarki magazynowej, księgowości, kadr i innych spraw organizacyjnych, a następnie nie podejmując działań zmierzających do rozwiązania tych niekorzystnych dla spółki z o.o. (...) umów spowodował nieuzasadniony wzrost kosztów jej funkcjonowania, czym wyrządził szkodę w wielkich rozmiarach w mieniu tego podmiotu, w kwocie 1.049.709,50 zł., tj. za winnego przestępstwa z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk i skazał go za to na podstawie art.296 § 3 kk i art.33 § 1, 2 i 3 kk na

karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

na podstawie art.85 kk i art.86 § 1 i 2 kk połączył orzeczone powyżej wobec J. B. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył w ich miejsce karę łączną roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 400,-zł.;

na podstawie art.69 § 1 i 2 kk i art.70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych: M. K., J. D. i J. B. kar pozbawienia wolności na okres próby lat 5;

kosztami procesu w części uniewinniającej oskarżonych J. M., J. W. (1), A. O., R. S., M. K. oraz J. D. obciążył Skarb Państwa;

zasądził od oskarżonych: M. K., J. D. oraz J. B. na rzecz Skarbu Państwa wydatki w częściach równych, a zwolnił ich od opłaty sądowej.

**Apelacje** od wyroku wywiedli: Prokurator Prokuratury Okręgowej wK. oraz obrońca oskarżonych: J. D., M. K. i J. B..

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok na niekorzyść w części dotyczącej oskarżonych J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. w całości zarzucając mu;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że analiza materiału dowodowego nie daje podstaw wskazujących na sprawstwo i winę J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. w przedmiocie zarzucanego im nadużycia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków przy reprezentowaniu interesów Gminy Miejskiej S. podczas przeprowadzania prywatyzacji spółki (...) z siedzibą w S., wyłaniania nabywcy udziałów oraz formułowaniu umowy prywatyzacyjnej i przez to wyrządzenia szkody w mieniu Gminy w wielkich rozmiarach, a co za tym idzie uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, podczas gdy właściwa, wnikliwa i logiczna ocena całokształtu zebranych w tej sprawie dowodów, zwłaszcza dokumentów związanych z przeprowadzaniem negocjacji, w toku których wyłoniono nabywcę udziałów w spółce z o.o. (...) oraz zawartą umowę prywatyzacyjną, dokumentów finansowych prywatyzowanego podmiotu oraz spółki z o.o. (...), zeznań świadków oraz opinii powołanego w tej sprawie biegłego z zakresu nauk ekonomicznych, przeprowadzona zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennego wniosku,

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art.7 kpk, polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającym się w wybiórczej, dowolnej oraz nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie istotnych w sprawie dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania, w tym obrazujących etap przygotowania procesu prywatyzacji spółki (...) w S., proces negocjacji i wyłaniania nabywcy udziałów oraz samo zawarcie umowy prywatyzacyjnej, zeznań świadków, w tym osób opracowujących ekspertyzy na prywatne zlecenie oskarżonych, wyjaśnień J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. oraz opinii biegłego z zakresu nauk ekonomicznych J. W. (2), co w konsekwencji doprowadziło do wysnucia błędnego wniosku o niewinności oskarżonych.

Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, która legła u podstaw uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych im czynów jest powierzchowna i selektywna a nadto nie uwzględnia zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym wnioski wysnute po jej przeprowadzeniu skarżący uznał za błędne. W jego ocenie Sąd Okręgowy błędnie zinterpretował zachowanie oskarżonych w kontekście znamion czynu zabronionego stypizowanego w art.296 kk. Kwestionując wniosek Sądu I instancji o działaniu przez oskarżonych w ramach i zgodnie z udzielonymi im uprawnieniami apelujący wskazał, że określenie „nadużycie uprawnień” stanowiące znamię czynu opisanego w art.296 § 1 kk jest szersze niż „przekroczenie



uprawnień” i obejmuje zarówno działania wykraczające poza ich zakres, jak również działania formalnie mieszczące się w tym zakresie ale wyraźnie sprzeczne z interesem mocodawcy lub obowiązkami „dobrego gospodarza”. Takiego rozumienia pojęcia „nadużycia uprawnień” Sąd I instancji nie uwzględnił oceniając zachowanie oskarżonych albowiem nie dostrzegł, że oskarżeni: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. podejmowali czynności w ramach formalnych granic swoich uprawnień, które jednak – wbrew celowi, dla którego im te kompetencje powierzono – godziły w interesy Gminy. Sąd nie odniósł się do prawidłowości zachowania oskarżonych i ich procesu decyzyjnego w kontekście ciążącego na nich obowiązku dbałości o powierzone im mienie jak o mienie własne. Tym samym Sąd nie ocenił zachowania oskarżonych przez pryzmat wzorca, do którego zachowanie ich powinno zmierzać, tj. cywilnoprawnej figury wzorcowego „racjonalnego, dobrego gospodarza”. Skarżący podkreślił, że na oskarżonych nałożono obowiązek nie tyle znalezienia nabywcy, który zaoferuje najwyższą cenę za przeznaczone do zbycia udziały w prywatyzowanym podmiocie ale przez wszystkim przekazanie tego mienia w ręce prywatne przy uwzględnieniu nie tylko fiskalnych ale przede wszystkim innych, istotnych z punktu widzenia Gminy interesów gospodarczych i społecznych. Oskarżeni tymczasem – w ocenie skarżącego – stracili z pola widzenia te cele sprowadzając prywatyzację do zwykłej transakcji kupna – sprzedaży. Usprawiedliwieniem dla takiego podejścia oskarżonych nie mogły być – zdaniem apelującego – brak doświadczenia oraz okoliczność, że prywatyzacja odbywała się w czasach, gdy procesy te dopiero rozpoczynały się, albowiem oskarżeni dysponowali obszernymi wycenami i opracowaniami wykonanymi na zlecenie prywatyzowanego podmiotu. Pomimo jednoznacznych wskazań oceniających, oskarżeni wyłaniając nabywcę udziałów w spółce (...) w zupełności je zlekceważyli. Jako przykłady braku dbałości oskarżonych o interesy Gminy skarżący wskazał: opublikowanie jedynie w dziennikach lokalnych ogłoszenia w sprawie zaproszenia do rokowań, brak sprawdzenia firmy (...) w kontekście tego czy może ona pełnić rolę inwestora strategicznego, brak konfrontowania oświadczeń przedstawicieli spółki (...) z oficjalnymi dokumentami finansowymi tego podmiotu, brak dyskusji co do sposobu wykorzystania majątku prywatyzowanej spółki oraz przyszłych inwestycji, niezbadanie zdolności (...) spółki (...). W ocenie apelującego przyczyny, dla których eliminowano kolejnych oferentów rodzi przekonanie, że szukano powodów aby uniemożliwić komukolwiek innemu niż spółka (...) nabycie udziałów w spółce (...). W ocenie skarżącego oskarżeni nie wywiązali się również z nałożonego na nich obowiązku starannego gospodarowania powierzonym im mieniem przy ustalaniu sposobu zabezpieczenia ratalnej płatności za udziały. Nie kwestionując prawnej dopuszczalności zastawu na udziałach skarżący podał, że w jego ocenie tak forma zabezpieczenia nie gwarantowała w sposób należyty finansowych roszczeń Gminy wynikających z zawartej umowy prywatyzacyjnej. Za zupełnie dowolne apelujący ocenił stanowisko Sądu I instancji, że uzasadnieniem zarzutów postawionych oskarżonym była jedynie opinia wydana przez biegłego J. W. (2). Wniosek o winie oskarżonych w popełnieniu zarzucanych im przestępstw – w ocenie skarżącego – wynika bowiem przede wszystkim z analizy dokumentów związanych z przygotowaniem procesu prywatyzacji, przeprowadzonymi negocjacjami, zawartą umową, zeznań świadków i dokumentów finansowych spółek(...) i (...). W ocenie apelującego Sąd I instancji nie tylko nie docenił innych dowodów zebranych w tej sprawie ale przede wszystkim dokonał ich dowolnej oceny a zwłaszcza dowodu w postaci opinii biegłego J. W. (2). Zdaniem skarżącego, oskarżeni wyzbyli się udziałów w spółce prawa handlowego, która w okresie bezpośrednio poprzedzającym prywatyzację została dokapitalizowana, funkcjonował prawidłowo, jej perspektywy rozwoju były pomyślne a jednocześnie wypracowywała zysk, co stanowiło zapowiedź realnych wpływów do budżetu Gminy w latach następnych. W ocenie apelującego wszelkie ustępstwa oskarżonych kształtujące cenę nabycia poniżej ostatecznej wartości spółki (...) w kwocie 5.275.000,-zł. spowodowało realną szkodę w mieniu gminy. W ocenie apelującego, Sąd Okręgowy w sposób wewnętrznie sprzeczny ocenił dowody w postaci opinii biegłego J. W. (2) oraz zeznań świadka K. Ł.. W ocenie skarżącego, Sąd I instancji zakwestionował opinię biegłego J. W. (2) jedynie w oparciu o zeznania świadków, co jest nieprawidłowe. Apelując wskazał nadto na zaistniałe – w jego ocenie – sprzeczności w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Zdaniem skarżącego sytuacja finansowa Gminy Miejskiej S. w okresie bezpośrednio poprzedzającym prywatyzację nie była na tyle krytyczna aby nakazywała bezwzględna konieczność wyzbycia się mienia celem uzyskania jakichkolwiek środków.

Obrońca oskarżonych J. D., M. K. i J. B. zaskarżył wyrok w punktach:

a) 6-8 i 10 – na korzyść oskarżonego M. K.

- b) 11-14 i 16 - na korzyść oskarżonego J. D.
- c) 17-20 - na korzyść oskarżonego J. B.
- d) 21 i 23 - na korzyść oskarżonych M. K., J. D. i J. B..

Zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, która miała wpływ na treść wyroku to jest:

a) art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk, poprzez uznanie, że ustalone przez Sąd zachowania oskarżonych J. D., M. K. i J. B. wypełniły znamiona przestępstw określonych w wskazanych wyżej przepisach, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że oskarżonego M. K. uznano za winnego czynów opisanych w pkt 6 i 8 sentencji zaskarżonego wyroku, oskarżonego J. D. uznano za winnego czynów opisanych w pkt 11 i 13 sentencji zaskarżonego wyroku, zaś oskarżonego J. B. uznano za winnego czynów opisanych w pkt 17 i 19 sentencji zaskarżonego wyroku, podczas gdy prawidłowa wykładnia tychże przepisów w świetle zebranego materiału dowodowego nie dają podstaw do wysunięcia takiego wniosku, ponieważ zachowaniu oskarżonych nie można przypisać zamiaru popełnienia czynu zabronionego;

b) art.586 ksh, poprzez uznanie, że ustalone przez Sąd zachowania oskarżonego J. D. wypełniły znamiona przestępstwa określonego w wyżej wskazanym przepisie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że oskarżonego J. D. uznano za winnego czynów opisanych w pkt 14 sentencji zaskarżonego wyroku, podczas gdy prawidłowa wykładnia tegoż przepisu w świetle zebranego materiału dowodowego nie dają podstaw do wysunięcia takiego wniosku, ponieważ zachowaniu oskarżonego nie można przypisać zamiaru popełnienia czynu zabronionego.

2. rażąco obrazę przepisów postępowania art.4 kpk, art.7 kpk, art.170 § 1 pkt 3 kpk i art.201 kpk, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez:

a) bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonych J. D., M. K. i J. B. o powołanie innego biegłego przy uznaniu, że dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, podczas gdy wobec faktu, iż opinia biegłej J. P., stanowiąca w dużej mierze podstawę rozstrzygnięcia Sądu jest opinią niepełną, wyrywkową i oderwaną od realiów ekonomicznych lat 1999-2002, dla prawidłowej oceny ekonomicznej decyzji gospodarczych oskarżonych J. D., M. K. i J. B. niezbędne jest opracowanie kompleksowej retrospektywnej analizy ekonomicznej spółek (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. a także (...) sc (potem s.j.) w latach 1999-2003, zawierającej także analizę przepływów środków pieniężnych pomiędzy wyżej wymienionymi spółkami,

b) oparcie rozstrzygnięcia opinii biegłej z zakresy rachunkowości i rewizji finansowej J. P. pomimo, iż opinia ta jest opinią niepełną, wyrywkową i oderwaną od realiów ekonomicznych lat 1999-2002 a także bezkrytyczne powielenie nie tylko ocen ekonomicznych ale także domysłów biegłej co do zamiarów oskarżonych oraz oceny biegłej strony podmiotowej zachowań oskarżonych.

3. rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonych J. D., M. K. i J. B.:

a) jednostkowych kar grzywny oraz orzeczonych wobec wyżej wymienionych oskarżonych kar łącznych grzywny, tj. 300 stawek dziennych po 400,-zł., co w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonych, ich właściwości i warunków osobistych, sprawia, iż orzeczone kary grzywny są nazbyt surowe i przez to pełnią w znacznej mierze jedynie funkcję represyjną wobec oskarżonych a wobec stanu majątkowego oskarżonych, ich dochodów i w konsekwencji braku realnej możliwości spłacenia ww. kar grzywny, stanowią one w istocie odłożone w czasie kary pozbawienia wolności.

b) orzeczonych wobec oskarżonych środków karnych obowiązku naprawy w części szkody na rzecz spółki z o.o. (...) z siedzibą w S.:

- wobec M. K. w kwocie 1.000.000 zł,

- wobec J. D. w kwocie 800.000 zł,
- wobec J. B. w kwocie 800.000 zł,

poprzez niesłuszne zastosowanie tegoż środka, sprzeczne z zasadą swobody kształtowania stosunków cywilnoprawnych pomiędzy stronami, ponieważ ewentualne długi obciążające spółkę z o.o. (...) zostały przejęte przez R. Z. - który zgodnie umową z dnia 16.06.2003r. nabył 4.902 udziałów w wyżej wymienionej spółce, gdzie zgodnie z § 4 ww. umowy wszelkie prawa i obowiązki - a więc również ewentualne długi - związane z tymi udziałami przeszły na nabywcę.

Wniósł o uzupełnienie przewodu sądowego poprzez przeprowadzenie dowodów:

- z wyjaśnień oskarżonych J. D., M. K. i J. B. na okoliczność działań podejmowanych przez wyżej wymienionych jako zarządzający oraz nadzorującymi spółkami (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sc (następnie s.j.) - w szczególności podstaw ich decyzji gospodarczych, uwarunkowań ekonomicznych w jakich funkcjonowali a także zamierzeń co do wyżej wymienionych spółek,

- z załączonych do apelacji dokumentów - na okoliczność przebiegu dotychczasowej kariery zawodowej i społecznej oskarżonych J. D., M. K. i J. B.

mając na względzie, że dowody te nie przyczynią się do przedłużenia postępowania.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 6-8, 10 - 14, 16 - 21, 23 poprzez uniewinnienie oskarżonych J. D., M. K. i J. B. od zarzucanych im czynów,

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 6-8, 10 - 14, 16 - 21, 23 i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania,

względnie

o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 6 - 8 10-11, 13 - 14, 16-17, 19-21 - w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez:

- a) wymierzenie łagodniejszych jednostkowych kar grzywny oraz finalnie łagodniejszych kar łącznych grzywny, odzwierciedlających rzeczywiście osiągnane przez oskarżonych dochody,
- b) uchylenie wyroku w pkt 7, 12 i 18 dotyczących nałożenia na oskarżonych obowiązku naprawienia szkody w części.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że błędem Sądu Okręgowego było odrzucenie ad hoc twierdzenia obrony, że oskarżeni działali w ramach grupy kapitałowej. Powodem, dla którego podejmowali określone działania o charakterze gospodarczym był kryzys gospodarczy mający swój początek w 2000r. Okoliczność ta nie została wzięta pod uwagę przez biegłą J. P.. Uwarunkowania te są – w ocenie skarżącego – istotne i doniosłe dla prawidłowej oceny zachowań oskarżonych. Drugim czynnikiem wpływającym na powstanie konieczności ratowania firm posiadanych przez oskarżonych było zagrożenie upadłością firmy (...) SA, co skutkowało spłatą całości zobowiązania wobec niej. Na ten cel został zaciągnięty kredyt, którego zabezpieczeniem był nie tylko majątek (...) ale i majątek osobisty oskarżonych. W ocenie apelującego oskarżeni działali w ramach ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, co nie jest karalne. Zdaniem skarżącego, postępowanie przygotowawcze w powyższej sprawie obciążone było naciskami politycznymi. W ocenie apelującego Sąd I instancji błędnie ocenił porozumienie między spółkami odnośnie tzw. outsourcingu uznając, że zlecenie spółce (...) wykonywania określonych czynności stanowiło działanie na niekorzyść spółki (...). W przekonaniu apelującego, działania oskarżonych nie miały na celu spowodowania szkody w mieniu którejkolwiek ze spółek a zatem nie sposób przypisać im zamiaru popełnienia przestępstw z art.296 § 1 i 2

kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk. Oskarżeni nie działali w celu przysporzenia sobie majątku kosztem spółek, którymi zarządzali lub nad którymi sprawowali pieczę.

Odpowiedź na apelację złożyli obrońcy oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. wnosząc o nieuwzględnienie apelacji Prokuratora Okręgowego w K. i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

A.. T. Z. podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu w postaci opinii biegłego J. W. (2) wskazując, że wycena towaru podlegającego transakcji kupna – sprzedaży nie jest jedynym wyznacznikiem jego ceny. Cena ta wyznaczana jest bowiem ostatecznie przez strony transakcji. W jego ocenie nietrafnym jest również zarzut podniesiony w apelacji oskarżyciela publicznego braku przeprowadzenia uzupełniającej opinii biegłego J. W. (2). Obrońca wskazał w tym miejscu na fakt niezadawania pytań biegłemu przez oskarżyciela publicznego w czasie przesłuchania biegłego w postępowaniu jurysdykcyjnym. W ocenie obrońcy prywatyzacja spółki (...) była prawidłowa i nie była nigdy kwestionowana przez żaden organ powołany do badania prawidłowości tej prywatyzacji.

Adw. M. H. wskazał, że środek odwoławczy wniesiony przez oskarżyciela publicznego jest li tylko polemiką z ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego, za którą nie idą żadne przekonujące argumenty, które pociągałyby za sobą konieczność zmiany czy też uchylecia zaskarżonego orzeczenia. W jego ocenie Sąd I instancji dokonał wnikliwej analizy art.296 § 1 kk uznając, że oskarżeni J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. nie popełnili zarzucanych im przestępstw a sugerowanie, że byli oni „złymi gospodarzami” jest bezpodstawne a działania zarządu podlegały kontroli bieżącej i ocenie stosownie do art.18a ustawy o samorządzie terytorialnym. Zarząd Gminy Miejskiej S. zawierając umowę sprzedaży udziałów w spółce (...) zabezpieczył należność z tytułu sprzedaży udziałów w sposób w pełni zgodny z obowiązującymi przepisami dotyczącymi zabezpieczenia należności Skarbu Państwa płatnymi ratami. W ocenie obrońcy za bezzasadną uznać należy uwagę skarżącego, że oskarżeni stracili z pola widzenia cele przed jakimi stał proces prywatyzacji sprowadzając go do zwykłej transakcji kupna – sprzedaży. Obrońca nie zgodził się z zarzutem apelacji, że ogłoszenia o przetargu zostały przedstawione jedynie w prasie lokalnej, gdyż doszło do tego również na łamach (...). Nadto nie podzielił poglądu oskarżyciela publicznego, że Sąd I instancji pominął zeznania świadka E. T. (2) wskazując, że sąd ocenił te zeznania uznając je za nieposiadające większej wartości dowodowej. Obrońca podobnie jak Sąd I instancji ocenił opinię biegłego J. W. (2) wskazując nadto, że już Sąd Rejonowy w Koszalinie zwracając prokuratorowi akt oskarżenia w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego uznał ja za niepełną. Aprobata obrońcy zyskała również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadka K. Ł.. Autor odpowiedzi na apelację podniósł nadto, że w czasie pełnienia swych funkcji w samorządzie przez oskarżonych: J. M. i J. W. (1) nabywcy udziałów w spółce (...) regulowali należności związane z transakcją a zaniechali tego dopiero od dnia 30 listopada 2002r. Repezentujący gminę oskarżeni w dacie prywatyzacji spółki nie mogli przewidzieć, że późniejszymi działaniami nabywcy doprowadzą do pogorszenia jej sytuacji finansowej. Obrońca wskazał nadto na różnice w ofertach spółki (...) i spółki (...) zarówno co do ceny, warunków nabycia akcji jak i pakietu socjalnego.

Oskarżeni: J. D., M. K. i J. B. złożyli oświadczenia, które – z uwagi na treść jednego z wniosków zawartych w apelacji ich obrońcy Sąd Apelacyjny uznał za wyjaśnienia oskarżonych złożone w trybie art.453 § 2 kpk.

Oskarżony J. D. opisał historię swojej znajomości z oskarżonym M. K. i J. B., okoliczności powstania spółki (...) i przystąpienia do przetargu i kupna udziałów w spółce (...). Wskazał nadto, że razem ze współnikami planowali restrukturyzację spółki i liczyli na rozwój usług drogowych w kraju. Planowali również inwestować w sprywatyzowaną spółkę. W jego ocenie cena za jaką nabyli udziały w spółce (...) była bardzo wysoka ale oni byli zdeterminowani i zamierzali wejść w działalność deweloperską oraz w produkcję materiałów budowlanych. Oskarżony wskazał, że od niego wyszła propozycja zakupu udziałów w spółce (...) za pośrednictwem firmy leasingowej, gdyż interesował się leasingiem nieruchomości i firm. Był to też jedyny sposób pozyskania środków na zakup tych udziałów. Gdyż oskarżeni nie dysponowali wystarczającymi środkami własnymi. Oskarżony podał powody dla jakich spółka (...) zaciągała kolejne kredyty: na spłatę zadłużenia w Towarzystwie (...) SA, na częściowe finansowanie robót przy realizacji obiektu przy ul. (...) w S., na zakup prawa wieczystego użytkowania działek pod tym obiektem i na zakup środków obrotowych. Wskazał nadto, że poza poręczeniami przez (...) współnicy poręczali te kredyty własnym majątkiem. Zapaść w branży budowlanej spowodowała problemy niezależne od nich. Szukali partnera strategicznego, wystąpili o restrukturyzację

kredytów. Oskarżony przedstawił również swoją aktualną sytuację zawodową i finansową wskazując, że jego dochody nie pozwalają mu na spłatę zasądzonej grzywny i naprawienia szkody i w praktyce jest to dla niego odroczone w czasie kara bezwzględnej pozbawienia wolności. Podkreślił, że działalność gospodarcza prowadzona przez niego i współoskarżonych: J. B. i M. K. nie miała na celu działania na szkodę spółki (...) czy też na szkodę innej spółki i nic na niej nie zyskali.

Oskarżony M. K. opisał swoją rolę w spółkach (...) i (...), historię znajomości ze współoskarżonymi: J. B. i J. D. oraz swoją karierę zawodową. Wskazał, że wobec spółki (...) mieli jedynie plany jej rozbudowy a firma do czasu zdjęcia go ze stanowiska prezesa działała dobrze. W jego ocenie udział w tej spółce zakupili po bardzo wysokiej cenie. Spółka (...) zaciągała kredyty na zakup materiałów, które następnie sprzedawała spółkom: (...) oraz (...). Ta ostatnie jednak miała nieustanne problemy finansowe i nie płaćła w terminie spółce (...). Kredyty zaciągane przez spółkę (...) oskarżeni poręczali własnymi majątkami sądząc, że niebawem kryzys ustąpi. Wskazał, że państwo udziela pożyczek lub daje gwarancje np. (...). Trudna sytuacja spółki (...) stawiała w podobnej sytuacji pozostałe: (...) i (...). Oskarżony wskazał nadto na swoją sytuację finansową twierdząc, że wymierzona mu grzywna i obowiązek naprawienia szkody są dla niego praktycznie niemożliwe do wykonania.

Oskarżony J. B. opisał swoją karierę zawodową, historię znajomości ze współoskarżonymi: J. D. i M. K., okoliczności powstania spółki (...) oraz nabycia udziałów w spółce (...). W jego ocenie początkiem ich problemów były kłopoty finansowe firmy leasingowej, z które usług korzystali. Obawa przed przejściem przez inny podmiot nabytych udziałów w spółce (...) skłonił ich do zaciągnięcia kredytu na spłatę firmy leasingowej. Nadto dekonstrukcja w budownictwie w latach 2000-2002 spowodowała, że spółka (...), która zaciągnęła kredyt przestał generować środki finansowe w wystarczającej wysokości. Stąd przepływy środków pomiędzy spółkami, które – w ocenie oskarżonego – stanowiły grupę kapitałową. Nadto poszukiwali inwestorów. W jego ocenie uratowali spółkę (...) kosztem spółki (...). Przez te wszystkie wydarzenia sytuacja materialna oskarżonego jest dramatyczna, gdyż został pozbawiony wszystkich oszczędności i majątku. Skomplikowała się również jego sytuacja rodzinna. Od kilku lat przebywa poza S. szukając pracy, utrzymuje się z emerytury, która jest obciążona zajęciami komorniczymi, podobnie jak emerytura jego żony.

### ***Sąd Apelacyjny zważy co następuje:***

Obie apelacje są bezzasadne w stopniu oczywistym i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

#### **I.**

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonych: J. D., M. K. i J. B. stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się wskazanych w niej naruszeń przepisów prawa materialnego, prawa procesowego a kar orzeczonych wobec tych oskarżonych nie sposób uznać za rażąco surowe. Wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia nie miały również wyjaśnienia wskazanych wyżej oskarżonych złożone w trybie art.453 § 2 kpk.

Na wstępie wskazać należy, iż prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do prawidłowego – zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Drugi z podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostawać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy. Podstawę zatem wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Na sądzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie co do winy w zakresie przypisanych mu czynów, powinien logicznie i przekonująco uzasadnić. Uzasadnienie więc winno logicznie wskazywać na jakich dowodach oparł sąd orzekający ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należycie rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez

sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciwnie, wyjaśniać istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować. Nie ma – zdaniem Sądu Apelacyjnego – jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Należy stwierdzić, iż Sąd orzekający po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu.

Ocena materiału dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.7 kpk zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy nie naruszył zasady obiektywizmu w ocenie materiału dowodowego wyrażonej w przepisie art.4 kpk, zbadał bowiem wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut obrazy prawa materialnego – art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kpk w zw. z art.12 kk.

Nie sposób podzielić stanowiska oskarżonych: M. K., J. D. i J. B. oraz ich obrońcy, że działania podejmowane przez oskarżonych wobec pokrzywdzonej spółki (...) były działaniami w ramach grupy kapitałowej. Na wstępie podkreślenia wymaga, że sposób w jaki oskarżeni nabyli 85 % udziałów w spółce (...), tj. wykup lewarowany nie był kwestionowany przez Sąd I instancji i prawidłowo został uznany za dopuszczalny (str.271 uzasadnienia wyroku). Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy odniósł się do prezentowanej przez obronę tezy, że spółka (...) funkcjonowała w ramach grupy kapitałowej (str.252-271 uzasadnienia wyroku) słusznie uznając, że brak jest podstaw do podzielenia tego poglądu. Sąd dokonał wnikliwej analizy instytucji grupy kapitałowej mając na uwadze przepisy dotyczące rachunkowości, prawa handlowego oraz podatkowego i odnosząc te rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy trafnie uznał, że nie sposób uznać aby oskarżeni działali w warunkach grupy kapitałowej, której jednym z podmiotów była pokrzywdzona spółka (...). Nie widząc potrzeby powtarzania tej argumentacji, Sąd II instancji w pełni do niej się odwołuje. Argumenty przedstawiona w tym zakresie przez skarżącego nie mogą zostać uznane za trafne. Na wstępie tej części rozważań wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji ma charakter emocjonalny i sprowadza się do konstatacji, że zamiarem oskarżonych w chwili nabywania udziałów w pokrzywdzonej spółce było „wydrenowanie” jej z państwowego majątku. Uzasadnienie bowiem zaskarżonego orzeczenia sporządzone jest bowiem niezwykle wnikliwie i jasno wskazując jak Sąd Okręgowy ocenił każdy przeprowadzony w sprawie dowód. Sąd II instancji nie dostrzega w nim emocjonalnego charakteru a rzeczowe odniesienie się do całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie. Podkreślić również w tym miejscu należy, że zarzuty postawione oskarżonym J. D., M. K. i J. B. a następnie przypisane w zaskarżonym orzeczeniu nie dotyczą samego faktu nabycia udziałów w spółce (...) a działań, które oskarżeni podejmowali na szkodę tego podmiotu w późniejszym okresie. Wyrażając pogląd, że zamiarem oskarżonych było utrzymać na rynku nabytą spółkę skarżący zdaje się pomijać okoliczność, że w dacie nabycia udziałów w spółce prosperowała ona w sposób prawidłowy, powodem jej prywatyzacji nie była zaś jej słaba kondycja a zlikwidowanie konfliktu interesów, który miał miejsce w sytuacji gdy gmina była równocześnie zamawiającym określone usługi w zakresie utrzymania infrastruktury drogowej (a więc zainteresowanym wykonaniem ich po jak najniższej cenie) a właścicielem podmiotu, który takie usługi mógł wykonać (a zatem z tej strony gmina była zainteresowana osiągnięciem jak najwyższej ceny usługi). Prezentowana przez skarżącego teza budzi zdziwienie tym bardziej, że działania podejmowane przez oskarżonych były skierowane na osiągnięcie korzyści majątkowej nie dla spółki (...) a dla innych podmiotów, których oskarżeni byli właścicielami lub udziałowcami. Zamiar natomiast działania na korzyść innego podmiotu kosztem pokrzywdzonej spółki nie może w żadnym razie ekskulpować oskarżonych. Podnoszony przez skarżącego zarzut braku odniesienia się przez Sąd I instancji do sytuacji ekonomicznej spółki (...) (str.8-13 apelacji) i powodów dla jakich spółka (...) przystąpiła do długu spółki (...) (str.6 apelacji) uznać zatem należy za całkowicie chybiony. Zamiar bowiem ratowania innej spółki nie może sam w sobie stanowić okoliczności ekskulpującej od zarzutu działania na szkodę innego podmiotu. Tym bardziej, że – jak wyżej wskazano – oskarżenia nie działali w ramach grupy kapitałowej. Prawidłowo ustalony przez Sąd

Okręgowy stan faktyczny w zakresie stwierdzenia braku podstaw do uznania, że istniała grupa kapitałowa nietrafnymi czyni zarzuty postawione w apelacji biegłej J. P., że okoliczność ta oraz kryzys gospodarczy nie zostały wzięte pod uwagę przy sporządzaniu opinii. Odnosząc się do stanowiska skarżącego, że opisane w zarzutach zachowanie oskarżonych miało na celu ratowanie posiadanych przez nich firm wskazać należy, że zgromadzony w sprawie i wnikliwie oceniony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że ratunku wymagała pokrzywdzona spółka, która – jak już wyżej wskazano funkcjonowała prawidłowo zarówno przed prywatyzacją, jak i po zbyciu jej świadkowi R. Z. (k.5379 akt sprawy). Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. uwolnieniem oskarżonych od odpowiedzialności karnej nie może zatem przynieść odwoływanie się do okoliczności zaciągnięcia kredytu na wykup udziałów w spółce (...) od (...) SA. Wpływu na ich odpowiedzialność karną w przedmiotowej sprawie nie może mieć również zamiar oskarżonych utrzymania się w posiadaniu spółek (...) i (...). Nie stanowi to bowiem uzasadnienia działania na szkodę tej ostatniej. Z tego względu argumenty skarżącego, że kolejne zaciąganie kredytu opisane na str.17 apelacji były konsekwencją nabycia spółki (...) nie mogą zostać uznane za trafne. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że kredyt na wykup udziałów od (...) SA dotyczył udziałów spółki (...), nie zaś (...). Nie sposób zatem podzielić poglądu apelującego, że koszty związane z tym kredytem (m.in. prowizja za skrócony okres leasingowania) powiększyły cenę za jaką oskarżeni nabyli udziały w spółce (...). Podkreślenia tymczasem wymaga ponownie, że nabycie przez oskarżonych udziałów w spółce (...) nie stanowiło podstawy zarzutów postawionych w powyższej sprawie oskarżonym: J. D., M. K. i J. B.. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy dostrzegł, że oskarżeni zaciągnięty kredyt poręczyli majątkiem osobistym (str.53 uzasadnienia wyroku). Nie sposób jednak kwestionować prawidłowości zaskarżonego orzeczenia poprzez wskazanie, że biegła J. P. nie wzięła tej okoliczności pod uwagę. Zadaniem bowiem biegłej była ocena kondycji finansowej pokrzywdzonej spółki, w szczególności w związku z działaniami podejmowanym wobec niej przez oskarżonych J. D., M. K. i J. B.. Skoro zatem – jak wskazuje apelujący (str.14 apelacji) - majątek osobisty oskarżonych wystarczał na zabezpieczenie zaciągniętego kredytu to wydaje się, że oskarżeni nie musieli angażować w to przedsięwzięcie majątku spółki (...). A podkreślenia wymaga, że już we wniosku kredytowym wskazano na majątek spółki (...) jako formę zabezpieczenia spłaty kredytu. W realiach powyższej sprawy zatem posiadanie przez oskarżonych majątku osobistego stanowiącego zabezpieczenie dla zaciągniętego kredytu przy jednoczesnym zaangażowaniu w to zabezpieczenie majątku nabytej spółki nie może uzasadniać tezy o braku podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa wyrządzenia szkody w obrocie gospodarczym. Z tego względu również rozważania skarżącego dotyczące ryzyka gospodarczego (str.15-17 apelacji) oraz wyjaśnienia oskarżonych, w których wskazywali na trudną sytuację w branży w tym okresie nie mogą przynieść spodziewanego rezultatu. Wskazać należy, że podejmując decyzje gospodarcze, oskarżeni mieli obowiązek ocenić ewentualne ryzyko związane z tymi decyzjami. Stopień przewidywanego ryzyka często ma bowiem decydujące znaczenie przy podjęciu decyzji gospodarczej. Ponosząc odpowiedzialność prawną za podjęte decyzje, oskarżeni nie mogli bagatelizować ryzyka gospodarczego, a przeciwnie powinni być przygotowani na wszelkie niebezpieczeństwa wynikające ze specyfiki obrotu gospodarczego. Nie można więc podzielić poglądu, że przypisane oskarżonym: M. K., J. B. i J. D. zachowania należy wartościować wyłącznie przez pryzmat nietrafionych decyzji gospodarczych związanych z sytuacją na rynku. Przeciwnie, zachowania oskarżonych należy oceniać przez pryzmat ustawowych znamion typów czynów z art. 296 § 1, 2 i 3 kk, co też prawidłowo uczyniono w zaskarżonym wyroku.

Nadto choćby z wcześniejszych depozycji apelującego dotyczących majątku osobistego oskarżonych można wywieść tezę, że podejmowanie tego ryzyka wobec majątku pokrzywdzonej spółki nie było konieczne dla osiągnięcia celu, tj. uzyskania kredytu. Zachowania oskarżonych związane z uzyskaniem kredytu na wykup udziałów spółki (...) a dotyczące majątku spółki (...) wraz z innymi opisanymi w pkt.6, 11 i 17 zaskarżonego orzeczenia wypełniły zatem znamiona przypisanego im czynów z art.296 § 1 i 2 kk w zw. z art.296 § 3 kk w zw. z art.12 kk a Sąd Okręgowy – wbrew twierdzeniom skarżącego – wypełnienie przez oskarżonych znamion tych przestępstw wykazał. Sugestie skarżącego jakoby postępowanie przygotowawcze w powyższej sprawie obarczone było naciskami politycznymi jest o tyle chybione w odniesieniu do oskarżonych J. D., M. K. i J. B., że aktywność wskazanych w apelacji (str.19) polityków skierowana była na sam fakt prywatyzacji pokrzywdzonej spółki a zatem na zarzuty stawiane pozostałym oskarżonym w powyższej sprawie, którzy zostali uniewinnieni, nie zaś na zarzuty stawiane oskarżonym reprezentowanym przez apelującego.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskała również dokonana przez skarżącego ocena stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie tzw. outsourcingu. Nie sposób bowiem podzielić poglądu skarżącego, że powierzenie powołanej specjalnie w tym celu spółce (...) zadań, które wcześniej we własnym zakresie wykonywała spółka (...) nie było działaniem na szkodę tej ostatniej. Sam skarżący nie kwestionuje poczynionych w tym zakresie przez Sąd I instancji ustaleń, z których wynika, że za zaopatrywanie spółki (...), kompletowanie dostaw, organizację transportu i sprzętu (którymi wcześniej pokrzywdzona spółka zajmowała się we własnym zakresie) spółka (...) uzyskiwała 15 - procentową prowizję, która następnie została podniesiona do 20 i do 25 %. Nastąpił zatem nie uzasadniony ekonomicznie z punktu widzenia spółki (...) wzrost jej kosztów, które stanowiły zysk spółki (...). Skarżący nie kwestionuje (str.22 apelacji) ustalonych przez Sąd Okręgowy (str.45 uzasadnienia wyroku) kwot marży jaką spółka (...) płaciła spółce (...) w latach 1999 – 2002 twierdząc jednak, że Sąd Okręgowy nie ocenił korzyści jakie płynęły z takiej współpracy. Pomija jednak zupełnie tę okoliczność, że gdyby nie ta „współpraca” to spółka (...) kosztów tej marży by nie poniosła nadal podejmując czynności we własnym zakresie. Podkreślenia w tym miejscu ponownie wymaga, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż podmioty należące do oskarżonych tworzyły grupę kapitałową. Jak już wyżej wskazano, Sąd Okręgowy w sposób niezwykle wnikliwy przedstawił swój pogląd na ten temat. Sam skarżący twierdząc, że oskarżeni działali w ramach grupy kapitałowej nie kwestionuje, że nie wykonywali oni obowiązków wynikających choćby z ustawy o rachunkowości. Wywodzi jednak z tego, że oskarżeni winni odpowiadać jedynie za naruszenie tych przepisów. Argumentacja przedstawiona w tym zakresie przez skarżącego sprowadza się do uznania, że oskarżenia działali w ramach grupy kapitałowej, mimo że nie podejmowali w związku z tym żadnych czynności o charakterze rachunkowo - podatkowym niezbędnych dla działalności w ramach takiej grupy. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że działania oskarżonych nie stanowiły działań w ramach grupy kapitałowej a stanowiły współdziałanie różnych podmiotów gospodarczych stanowiących własność tej samej grupy osób (lub osób z nimi związanych). Taka forma działalności w żaden sposób nie usprawiedliwia działania na korzyść jednego podmiotu kosztem i na szkodę drugiego. Zdziwienie Sądu II instancji budzi pogląd skarżącego (str.25 apelacji), że stanowisko Sądu Okręgowego stanowi „niedopuszczalne” i „sztywne” uznanie, że skoro dany zbiór podmiotów gospodarczych nie wypełnia wskazanych w ustawie obowiązków to nie można mu przypisać określenia grupy kapitałowej. Oczywistym bowiem jest, że ustawowe obowiązki o jakich mówi skarżący (a ogólnie całokształt warunków, które należy spełnić) zostały unormowane właśnie w tym celu aby móc prawidłowo definiować określone instytucje czy podmioty prawne. W przeciwnym bowiem razie panowałaby niedopuszczalna z punktu widzenia prawidłowości funkcjonowania tych podmiotów dowolność. Podkreślenia bowiem wymaga, że działanie w ramach określonego podmiotu (tu grupy kapitałowej) generuje nie tylko obowiązki (których oskarżeni jak twierdzi sam skarżący nie wypełniali) ale też i prawa (co do których zdaniem skarżącego oskarżeni byli uprawnieni). To, że oskarżeni na użytek niniejszego postępowania (temat grupy kapitałowej bowiem wypłynął na końcowym etapie postępowania przed Sądem I instancji) lansują tezę o działaniu w ramach grupy kapitałowej nie może skutkować uznaniem, że taka grupa istniała skoro brak jest ku temu jakichkolwiek podstaw choćby w sferze rachunkowo – podatkowej działalności spółek stanowiących własność oskarżonych lub osób z nimi związanych. Rozważania zatem skarżącego natury ogólnej dotyczące grupy kapitałowej nie znajdują przełożenia na realia powyższej sprawy.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. uniewinnienia oskarżonych J. D., M. K. i J. B. nie może również przynieść wskazanie na okoliczność, że oskarżeni nie podejmowali żadnych działań „w celu przysporzenia swoich majątków”. Zaskarżonym orzeczeniem nie przypisano bowiem oskarżonym działania w celu przysporzenia korzyści majątkowej w ramach osobistego majątku a w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółkę (...) oraz (...). Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że zgodnie z treścią art.115 § 4 kk, korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie jak i dla kogo innego.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut obrazy prawa materialnego – art.586 ksh. Skarżący w uzasadnieniu tego zarzutu zakwestionował wnioski zawarte w opinii biegłej J. P. dotyczące poziomu zadłużenia spółki (...) domagając się powołania w tym zakresie opinii innego biegłego. Sam jednak nie wskazuje z jakich względów opinię biegłej w tym zakresie uznaje za błędną. Tymczasem zachowanie oskarżonego J. D. w zakresie czynu z art.586 ksh przypisanego mu w pkt.14 zaskarżonego orzeczenia polegało na braku zgłoszenia wniosku o upadłość spółki (...) mimo trwałego zaprzestania płacenia przez nią długów. Skarżący w istocie we wniesionym środku odwoławczym



nie kwestionuje okoliczności, że spółka (...) zaprzestała płacenia długów w ustalonym przez Sąd Okręgowy okresie wskazując jedynie, że prowadzone były rozmowy z potencjalnym inwestorem i wywodzi z tego, że brak spłaty swoich zobowiązań nie miał charakteru trwałego a oskarżony J. D. miał podstawy do oczekiwania, że sytuacja spółki w niedługim czasie ulegnie radykalnej poprawie. Sąd I instancji odniósł się do zeznań wskazanych w apelacji świadków – potencjalnych inwestorów trafnie wskazując (str.248 uzasadnienia wyroku), że trwale zaprzestanie spłaty swoich zobowiązań stanowi podstawę do zgłoszenia w ustawowym terminie wniosku o upadłość a owocne rozmowy z inwestorem skutkujące spłatą tych zobowiązań mogłyby stanowić podstawę do cofnięcia wniosku o upadłość. Skoro zatem z końcem pierwszego kwartału 2002r. spółka (...) trwale zaprzestała spłacać swoje długi a wniosek o upadłość został zgłoszony przez oskarżonego J. D. dopiero w dniu 28 października 2003r. to oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art.586 ksh, gdyż 14- dniowy termin do zgłoszenia wniosku o upadłość został przekroczony.

Za całkowicie chybiony uznać również należy zarzut mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania, gdyż Sąd Okręgowy obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania nie dopuścił się.

Nie sposób – w ocenie Sądu Apelacyjnego – dyskwalifikować opinii biegłej J. P. zarzucając jej brak oceny realiów ekonomicznych w latach 1999-2002 oraz brak analizy przepływów środków pieniężnych między spółkami (...), (...) i (...). Wnioski te skarżący bowiem opiera o prezentowane przez siebie stanowisko, że spółki te działały w ramach grupy kapitałowej. Twierdzenie takie – co już wcześniej wskazano – nie znajduje podstaw w zgromadzonym w powyższej sprawie materiale dowodowym. Bezasadne są również twierdzenia skarżącego, że to biegła oceniała zamiar oskarżonych. Sąd I instancji bowiem dokonał samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, którego opinia biegłej J. P. była jedynie jednym z elementów oraz samodzielnie dokonał subsumcji zachowań oskarżonych: J. D., M. K. i J. B. pod określone przepisy karne. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zarówno biegła jak i sąd orzekający dostrzegli fakt, że część zaciągniętych kredytów i pożyczek obciążających majątek spółki (...) zostały spłacone. Nie sposób zatem uznać, że okoliczność ta nie została uwzględniona przy ocenie zamiarów oskarżonych. Sam fakt, że oskarżeni byli powiązani ze wskazanymi wyżej podmiotami nie uzasadnia działania na szkodę jednego z nich w celu przysporzenia korzyści majątkowej pozostałym. Sąd zatem (podobnie jak i biegła J. P.) dostrzegł związek między tymi firmami ale odmiennie niż to czyni skarżący nie uznał, że miał on charakter grupy kapitałowej a współpraca między nimi układała się tak, że jedynym jej beneficjentem były spółki (...) i (...). Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił oddalenie wniosku obrony o dopuszczenie innego biegłego (k.10598v-10599 akt sprawy) a Sąd II instancji w pełni podzielając te wywoły do nich się odwołuje.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut rażącej niewspółmierności kar orzeczonych wobec oskarżonych: J. D., M. K. i J. B.. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że bezsprzecznie Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażącej (art.438 pkt.4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art.53 kk. Na gruncie art.438 pkt.4 kpk nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczasową nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Innymi słowy zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnieść tylko wówczas, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowość sprawcy – a więc, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Mając na względzie, by rozmiar represji karnej był w pełni adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winy oraz spełniał swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także by uwzględniał wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych

ocen postępowania, jak i potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawca jest sprawiedliwie karany, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do obniżenia oskarżonym kar za przypisane im czyny.

Skarżący nie kwestionuje wymiaru orzeczonych wobec oskarżonych jednostkowych kar pozbawienia wolności i kar łącznych oraz warunkowego zawieszenia wykonania tych ostatnich. W jego ocenie natomiast orzeczone wobec oskarżonych grzywny są zbyt wysokie. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska. Oskarżeni zostali skazani za czyny popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co uzasadnia orzeczenie grzywien obok kar pozbawienia wolności, zgodnie z treścią przepisu art.33 § 2 kk. Skarżący tego nie kwestionuje. Mimo, że wskazuje na przepis art.58 § 2 kk, nie kwestionuje orzeczenia wobec oskarżonych grzywien (str.35 apelacji). Sąd II instancji nie podziela poglądu skarżącego, że orzeczone wobec oskarżonych grzywny przekraczają granice zdrowego rozsądku. Orzekając wobec oskarżonych grzywny Sąd Okręgowy miał na względzie okoliczności o jakich mowa w przepisie art.33 § 3 kk (str.300 uzasadnienia wyroku). Określona na 400,-zł. wysokość jednej stawki dziennej grzywny uwzględnia w należyłym stopniu przesłanki o jakich mowa we wskazanym wyżej przepisie. Wskazać nadto należy, że orzeczone grzywny mają pozbawić uzyskanych przez popełnienie przestępstwa korzyści oraz stanowić element dolegliwości. Oczywistym zatem jest, że relacje pomiędzy osiągniętą korzyścią a grzywną powinny być proporcjonalne. Tak więc im wyższa korzyść osiągnięta przez sprawcę, tym wyższa powinna być grzywna. Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że wymiary orzeczonych wobec oskarżonych grzywien to kwoty kilkunastu tysięcy złotych, podczas gdy szkody popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przekraczają kwotę 5.000.000,-zł. Koncentrując się na aktualnych dochodach oskarżonych, zarówno obrońca jak i sami oskarżeni w swych wyjaśnieniach złożonych na etapie postępowania odwoławczego pomijają pozostałe okoliczności o jakich mowa w art.33 § 3 kk, takie jak warunki osobiste, rodzinne i możliwości zarobkowe. Wszyscy oskarżeni posiadają stałe źródła dochodu, czego nie niweluje okoliczność, że są one obciążone zajęciami komorniczymi. Nie posiadają nikogo na utrzymaniu a oskarżony J. B. – jak wynika z jego wyjaśnień – prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która również posiada stałe źródło dochodu. Oskarżeni nadto – co wynika z załączników do apelacji – mają bogate doświadczenie zawodowe, co w ocenie Sądu Apelacyjnego powoduje, że ich możliwości zarobkowe w połączeniu ze wskazanymi wyżej okolicznościami pozwalają na uiszczenie grzywien w wymiarach orzeczonych przez Sąd Okręgowy. Dotychczasowa droga zawodowa oskarżonych udokumentowana w załącznikach do apelacji nie może mieć wpływu na wysokość orzeczonych wobec nich grzywien. Nie została jednak pominięta przy wymiarze kar orzeczonych wobec oskarżonych. Sąd Okręgowy bowiem postawę oskarżonych przed popełnieniem przypisanych im przestępstw miał na względzie warunkowo zawieszając orzeczone wobec nich kary łączne pozbawienia wolności (str.301 uzasadnienia wyroku).

Nie ma racji również skarżący kwestionując zasadność orzeczenia wobec oskarżonych obowiązku częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Na wstępie wskazać należy, że obowiązek ten został nałożony na oskarżonych w trybie art.46 kk, nie zaś w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Wobec złożenia takiego wniosku przez oskarżyciela publicznego Sąd I instancji miał obowiązek wydać tego rodzaju orzeczenie, gdyż przepis art.46 § 1 kk jest w tej kwestii jednoznaczny i nie daje sądowi wyboru. Jeżeli wniosek taki jest złożony przez osobę uprawnioną (a taką niewątpliwie jest oskarżyciel publiczny) sąd orzeka obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości albo w części. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nałożył na oskarżonych obowiązek jedynie częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do uznania, że oskarżeni wyrządzili pokrzywdzonej spółce szkodę majątkową, do naprawienia której w części zostali zobowiązani a zatem kwestia przejęcia udziałów w spółce przez świadka R. Z. nie ma dla kwestii orzeczenia w trybie art.46 § 1 kk żadnego znaczenia. Wydaje się, że skarżący myli zobowiązania spółki (...) wynikające z podejmowanych przez oskarżonych działań (mówiąc o przeniesieniu tych zobowiązań na inny podmiot – R. Z.) ze zobowiązaniami oskarżonych wobec spółki wynikającymi z wyrządzeniem przez nich szkody tej spółce. I to właśnie te drugie zobowiązania stanowią podstawę orzeczenia wobec oskarżonych obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Oskarżeni bowiem zostali zobowiązani do naprawienia szkody spółce (...) a nie innym podmiotom. Stąd powoływanie się na sukcesywną spłatę zadłużeń z tytułu zaciągniętych kredytów nie może zostać uznane za skuteczne kwestionowanie nałożenia wobec oskarżonych obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonej spółce. Skutku oczekiwanego przez

skarżącego nie może odnieść również odwoływanie się do warunków nabycia udziałów w spółce od Gminy. Jak już bowiem wyżej wskazano, zarzuty postawione oskarżonym: J. D., M. K. i J. B. dotyczą późniejszych działań podejmowanych przez oskarżonych na szkodę spółki (...), nie zaś samego nabycia udziałów w spółce. Żadnego wpływu na kwestię orzeczenia wobec oskarżonych obowiązku naprawienia szkody w trybie art.46 § 1 kk nie ma podnoszona przez apelującego okoliczność prowadzonego częściowo skutecznie postępowania komorniczego wobec oskarżonych. Wierzyicielem bowiem we wskazanym w załącznikach do apelacji postępowaniu egzekucyjnym nie była pokrzywdzona spółka (...) a inni wierzycciele oskarżonych, spółki (...) oraz M. D..

## II.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskały również zarzuty podniesione w apelacji oskarżyciela publicznego.

Na wstępie Sąd Apelacyjny odwołuje się do poczynionych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia (str.37-38) uwag dotyczących prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Nie ma – zdaniem Sądu II instancji – jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy również w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Należy stwierdzić, iż Sąd orzekający po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, również i w omawianym zakresie poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu.

Ocena materiału dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.7 kpk zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych. Nie ma zatem racji skarżący twierdząc, że jest ona powierzchowna, selektywna oraz nie uwzględnia zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w przekonującym uzasadnieniu. W przeciwieństwie do apelacji podstawę zaskarżonego wyroku stanowi całość okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. W ocenie Sądu odwoławczego apelacja nie przytoczyła takich okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia Sądu I instancji. Trzeba zarazem podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Przed przejściem do analizy postawionych zarzutów wskazać należy, że skazanie w przedmiotowym postępowaniu nabywców spółki (...) nie implikuje uznaniem winnymi przedstawicieli zbywcy. Podkreślenia bowiem wymaga, że zarzuty przypisane osobom skazanym w przedmiotowej sprawie dotyczyły ich zachowań podejmowanych wobec sprywatyzowanej spółki po nabyciu w niej udziałów, nie są natomiast związane z samym procesem prywatyzacji. Wskazać w tym miejscu należy nadto na sekwencję zdarzeń, które doprowadziły do postawienia zarzutów uniewinnionym oskarżonym. Pierwotnie bowiem postępowanie dotyczyło jedynie ówczesnych – w dacie złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – udziałowców spółki (...) i podejmowanych przez nich działań o charakterze gospodarczym na szkodę tego podmiotu. W orbicie zainteresowań organów ścigania nie znajdowali się przedstawiciele Gminy, którzy w jej imieniu zbyli udziały w spółce w drodze prywatyzacji. Kwestia prywatyzacji spółki (...) zaistniała w prowadzonym postępowaniu dopiero po zajęciu stanowiska w tej sprawie przez parlamentarzystów. Aby mogło dojść do skazania oskarżonych uniewinnionych w niniejszym postępowaniu skarżący oskarżyciel publiczny musiałaby wykazać im zamiar działania na szkodę Gminy, który nadto doprowadził do powstania szkody we wskazanym w akcie oskarżenia wymiarze. Skarżący trafnie dostrzega, że Sąd I instancji analizując zachowania uniewinnionych oskarżonych słusznie uznał, że obowiązek zachowania przez nich należytej staranności dotyczył

zarówno stałego gospodarowania mieniem komunalnym, jak i podejmowania jednorazowych decyzji dotyczących poszczególnych składników tego majątku. Stanowisko jednak, że oskarżeni podejmowali czynności wbrew interesom Gminy, którą reprezentowali. Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu oskarżyciela publicznego, że oskarżeni działali niezgodnie z wzorcem „dobrego gospodarza”. Stawiając tezę o uwzględnieniu w procesie prywatyzacji spółki (...) jedynie fiskalnych interesów Gminy skarżący zdaje się nie dostrzegać innych okoliczności, które legły u podstaw wyboru nabywcy udziałów, a które przedstawił Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia sąd ten szczegółowo wskazał kolejne etapy prywatyzacji i powody dla jakich ostatecznie udziały nabyła spółka (...). Poza zakresem rozważań Sądu II instancji w tej kwestii pozostanie spółka Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) s.c., wobec niekwestionowania przez skarżącego zasadności wykluczenia jej z dalszych negocjacji. Koncentrując się na braku rozwoju prywatyzowanej spółki przez nabywców jej udziałów skarżący wywodzi z tego przekonanie o winie oskarżonych w popełnieniu zarzucanych im przestępstw. Tymczasem w dacie prywatyzacji jej warunki nie dotyczyły jedynie tej kwestii. Interesem o charakterze niefiskalnym, który miał – również zdaniem skarżącego – zostać zaspokojony przedmiotową prywatyzacją był m.in. zamiar sprzedania udziałów w spółce podmiotowi, który będzie rozwijał rynek lokalny. Z tego względu ryzykowną ofertą wydawała się przedstawicielom zbywcy oferta (...) sp. z o.o. Obawiano się bowiem, że zyski sprywatyzowanej spółki nie będą zasilaly lokalnej społeczności. Wzięto również pod uwagę informacje o nieprawidłowościach z zatrudnianiu pracowników przez wskazaną spółkę. Trzeci z oferentów branych pod uwagę, tj. Przedsiębiorstwo (...) poza propozycją znikomo w zasadzie niższej ceny nabycia nie przyjął bez zastrzeżeń określonego pakietu socjalnego zapowiadając – wbrew jego warunkom zmiany personalne. Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że oskarżeni ograniczyli się w swoich działaniach jedynie do zwykłego wyzbycia się składników majątkowych spółki (...). Słusznie więc Sąd Okręgowy uznał, że na etapie prywatyzacji brak było podstaw do uznania, że jej cele wskazane przez skarżącego, tj. ochrona interesów finansowych Gminy, zwiększenie efektywności prywatyzowanej spółki oraz dbałość o interesy zatrudnionych w niej pracowników nie zostaną osiągnięte. Prawdliwości tego ustalenia nie sprzeciwiają się dostrzeżone przez Sąd I instancji uchybienia do jakich doszło w trakcie prywatyzacji. Za uchybienie takie jednakże nie sposób uznać – jak chce tego skarżący – okoliczności, że do sprzedaży udziałów w prywatyzowanej spółce doszło za cenę niższą niż w wycenie przedprywatyzacyjnej dokonanej przez (...) Kancelarię (...). Podkreślenia bowiem wymaga że żaden z oferentów nie zaproponował takiej ceny a oczywistym jest, że ostateczna cena zbycia uzależniona jest również od możliwości finansowych nabywcy. Nadto – co wielokrotnie podkreśla skarżący w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego - prywatyzacji nie sposób sprowadzić do prostej transakcji kupna – sprzedaży. Nabywca udziałów bowiem miał określone obowiązki związane z przyjętym pakietem socjalnym. Nadto podkreślić należy, że proces prywatyzacji miał zapobiec niekorzystnej dla Gminy sytuacji bycia jednocześnie podmiotem zlecającym wykonanie określonych prac, a więc zainteresowanym jak najniższą ceną ich wykonania i podmiotem wykonującym te zlecenie (gminna spółka (...)) zainteresowanym aby ta cena była jak najwyższa. Okoliczności tych zdaje się nie dostrzegać skarżący twierdząc, że nie musiało dojść do prywatyzacji w inkryminowanym czasie skoro nie udało osiągnąć ceny zbycia równej dokonanej wycenie przedprywatyzacyjnej. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że udziały w spółce (...) zostały zbyte po cenie znacznie wyższej niż inne prywatyzowane w tym czasie podmioty w tym regionie. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego, że za uznaniem oskarżonych winnymi popełnienia przypisanych im czynów przemawia brak rozważania skorzystania z profesjonalnych firm konsultingowych w dziedzinie prywatyzacji. Słusznie bowiem Sąd Okręgowy wskazał w tym miejscu na nieukształtowany jeszcze w tamtym okresie rynek takich firm. Nadto oskarżeni mieli do dyspozycji zatrudnionych w Gminie pracowników w tym prawników, którzy winni taki proces prywatyzacji również monitorować. W końcu wreszcie nieuprawnionym w ocenie Sądu Apelacyjnego jest twierdzenie aby brak szczegółowej analizy sytuacji ekonomicznej oferentów implikował uznanie, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych im przestępstw. Słusznie bowiem Sąd I instancji uznał, że w dacie dokonania wyboru oferta spółki (...) była najkorzystniejsza: zapewniała najwyższą spośród wszystkich oferentów cenę nabycia udziałów, przyjęła pakiet socjalny, była miejscową spółką co gwarantowało dalsze jej funkcjonowanie na rynku lokalnym a prawidłowe do tej pory zarządzanie spółką gminną przez jednego z udziałowców nabywcy pozwalało na przyjęcie, że po sprywatyzowaniu spółka nadal będzie działała prawidłowo.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że ogłoszenia o zaproszeniu do rokowań opublikowano jedynie w dziennikach lokalnych. Doszło bowiem do tego również na łamach dzienników ogólnopolskich - w (...).

Nie sposób również podzielić przekonania apelującego o słuszności zarzutów stawianych oskarżonym na podstawie tego, że nabywca nie uścił w określonym terminie ostatnich trzech rat za nabyte udziały oraz doprowadził do szkód w mieniu sprywatyzowanej spółki. Wskazać bowiem należy, że w dacie prywatyzacji nie sposób było przewidzieć takich jej konsekwencji. Nabywcy uściłi w terminie pierwszą transzę ceny nabycia oraz dwie pierwsze raty. Szkody zaś w mieniu spółki do jakich doprowadzili nie były do przewidzenia w dacie prywatyzacji a oskarżeni: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. nie mieli żadnego wpływu na decyzje gospodarcze podejmowane przez nabywców udziałów w prywatyzowanym podmiocie. Podkreślenia wymaga, że oskarżeni w sposób prawnie dopuszczalny zabezpieczyli należne Gminie płatności poprzez ustanowienie zastawu na sprzedanych udziałach. W kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. żadnego znaczenia nie ma okoliczność źródła pochodzenia środków, którymi nabywcy zapłacili za przejęte udziały. Przyjęty bowiem sposób pozyskania tych środków, tj. wykup lewarowany był bowiem całkowicie dopuszczalny i zgodny z prawem.

Sąd I instancji dostrzega podniesiony przez skarżącego brak konfrontacji oświadczeń składanych przez nabywców udziałów z oficjalnymi dokumentami finansowymi reprezentowanego przez nich podmiotu, tj. spółki (...) (str.128 uzasadnienia wyroku) ale nie może to skutkować uchyleniem orzeczenia w części zaskarżonej przez oskarżyciela publicznego. Jak bowiem wyżej wskazano, uchybienia mające miejsce w procesie prywatyzacji spółki (...) nie stanowią dostatecznej podstawy postawionych oskarżonym zarzutów. Nieprawidłowości w zarządzaniu sprywatyzowaną spółką i działanie na jej szkodę miały bowiem miejsce po procesie prywatyzacji, nie były do przewidzenia w jej dacie a tym samym nie mogą obciążać oskarżonych reprezentujących Gminę w procesie prywatyzacji. Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że bardziej wnikliwe sprawdzenie kontrahenta uchroniłoby sprywatyzowaną spółkę przed wyrządzoną jej szkodą opisaną w części skazującej zaskarżonego orzeczenia. Okoliczność, że spółka (...) uściła 1.300.000,-zł. a następnie dwie raty po 180.000,-zł. przeczy tezie stawianej przez skarżącego, że nie miała w tym czasie zdolności kredytowej.

Teza skarżącego jakoby oskarżeni szukali powodów aby uniemożliwić komukolwiek innemu niż spółka (...) nabycie udziałów w spółce (...) jest dowolna. Nie sposób bowiem uznać jedynie za pretekst do wykluczenia z dalszych negocjacji Przedsiębiorstwa (...) wzięcia pod uwagę przy wyborze nabywcy udziałów zastrzeżeń jakie podmiot ten miał do przedstawionego pakietu socjalnego. Nabywca, tj. spółka (...) zaakceptowała bowiem ostatecznie (w umowie zbycia udziałów) pakiet socjalny przedstawiony przez pracowników prywatyzowanej spółki, mimo, że w złożonej ofercie miała do niego pewne zastrzeżenia. Okoliczności dla jakich zaprzestano negocjacji z firmą (...) zostały opisane już we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia (str.51). W świetle przedstawionych zarówno w niniejszym uzasadnieniu, jak i w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności dotyczących przebiegu negocjacji i powodów, dla których nabywcą udziałów w prywatyzowanym podmiocie została spółka (...) za dowolne uznać należy twierdzenia skarżącego o zaocznym wyborze nabywcy.

Chybionym jest również zarzut pominięcia zeznań świadka E. T. (2). Sąd Okręgowy odniósł się do tych zeznań (str.135 uzasadnienia wyroku) trafnie wskazując, że nie wnoszą one wiele do sprawy, gdyż świadek ten nie znał okoliczności towarzyszących sprzedaży udziałów. Kwestia wskazywanych przez świadka kłopotów (...) spółki (...) przed nabyciem udziałów w spółce (...) nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S., skoro – co już wyżej kilkakrotnie wskazano – cena nabycia udziałów została ostatecznie wyegzekwowana a większa jej część: 1.660.000,-zł. zapłacona w terminie. Późniejsze trudności sprywatyzowanej spółki – co również wcześniej wskazano w niniejszym uzasadnieniu - wynikały wyłącznie z działań podejmowanych przez oskarżonych: J. D., M. K. i J. B. i pozostali oskarżeni w powyższej sprawie nie mieli na nie żadnego wpływu.

Za chybiony uznać również należy zarzut braku sprawdzenia przez oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. czy nabywająca udziały spółka (...) ma zdolność kredytową. Spółka ta bowiem uzyskała kredyt, z którego uściła wskazaną wyżej kwotę 1.660.000,-zł.

Jak już wyżej wskazano, okoliczności skutkującej koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia i uznania winy oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. nie może stanowić fakt, że środki na zakup udziałów pochodziły z kredytu. Była to bowiem dopuszczalna prawnie forma pozyskania środków finansowych.

Nie sposób również podzielić stanowiska apelującego, że oskarżeni sprzedali mienie Gminy znacznie poniżej jego wartości bez żadnego uzasadnienia takiego rozstrzygnięcia. Teza taka zawarta jest w kilku miejscach uzasadnienia apelacji oskarżyciela publicznego i Sąd Apelacyjny odnosił się już wcześniej do niej. Wskazać zatem jedynie należy, że cena nabycia jest wypadkową wielu czynników, nie tylko oczekiwań zbywcy. Istniały również powody, dla których doszło do sprywatyzowania spółki (...) a zatem było uzasadnienie tego rozstrzygnięcia.

Nie sposób skutecznie uzasadniać zarzutów postawionych oskarżonym: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. tym, że nabywca nie mógł realizować zobowiązań wynikających z umowy prywatyzacyjnej w oparciu o swoje aktywa. Jak już bowiem wyżej wskazano, nie stanowiło nieprawidłowości realizowanie tych zobowiązań poprzez zaciągnięte kredyty.

Sąd II instancji nie podziela poglądu skarżącego o sprzeczności opinii i wniosków wyrażanych przez Sąd Okręgowy (str.19 apelacji). Nie ma bowiem racji skarżący twierdząc, że w ocenie Sądu I instancji cena była jedyną przesłanką jaką kierowali się oskarżeni przy wyborze nabywcy udziałów. Przesłanek tych było więcej, o czym świadczy treść zawartej umowy zbycia udziałów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia skarżącego, że stające przed komisją negocjacyjną podmioty pozostawały w znacznie lepszej kondycji finansowej niż spółka (...) jest całkowicie dowolne, apelujący nie wskazuje na jakiegokolwiek dowody potwierdzające tę okoliczność. Podobnie dowolnym jest twierdzenie, że podmioty te prezentowały założenia inwestycyjne i socjalne korzystne dla spółki. Za dowolne uznać również należy twierdzenie, że jeden z oferentów – Przedsiębiorstwo (...) przedstawiłby inną cenę zakupu udziałów niż proponowane 2.000.000,-zł. Nadto – jak wyżej wskazano – powodem niekontynuowania rozmów z tym podmiotem były jego zastrzeżenia do pakietu socjalnego przedstawionego przez załogę prywatyzowanej spółki. Powoływanie się na propozycje spółki (...) dotyczące tego pakietu jest całkowicie chybione, skoro w umowie prywatyzacyjnej pakiet ten został przyjęty bez zastrzeżeń.

Całkowicie chybionym jest zarzut dotyczący sposobu zabezpieczenia ratalnej płatności za udziały, tj. ustanowienia zastawu na zbytych udziałach. Na wstępie wskazać należy, że skarżący nie kwestionuje takiej formy zabezpieczenia (str.20 apelacji) podnosząc jedynie, że stosując go oskarżeni przenieśli na Gminę ryzyko związane z oddziaływaniem uwarunkowań zewnętrznych i działalnością kierownictwa sprywatyzowanej spółki. Taki tok rozumowania i opieranie na nim przedstawionych w akcie oskarżenia zarzutów nie może się ostać. W dacie prywatyzacji bowiem oskarżeni nie byli w stanie przewidzieć jakie działania wobec sprywatyzowanego podmiotu podejmie jego kierownictwo, w szczególności czy działania te obniżą wartość udziałów będących przedmiotem zastawu w sposób uniemożliwiający odzyskanie należności. Po raz kolejny zatem w tym miejscu wskazać należy, że skarżący w sposób niedopuszczalny w realiach przedmiotowej sprawy łączy kwestię prywatyzacji i czynności podejmowanych w związku z nią przez oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. w kontekście postawionych im zarzutów z działaniami, które na szkodę spółki (...) po jej sprywatyzowaniu podejmowali oskarżeni: M. K., J. B. i J. D.. Nie sposób winą za działania tych ostatnich obarczać pierwszą ze wskazanych grup oskarżonych.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść wskazanie, że podstawą zarzutów postawionych oskarżonym była nie tylko opinia biegłego J. W. (2) ale również dowody w postaci dokumentów związanych z przygotowaniem procesu prywatyzacji, przeprowadzonymi negocjacjami i zawartą umową, zeznań świadków oraz dokumentów (...) spółki (...) oraz (...). Stawiając taki zarzut sam skarżący koncentruje się w zasadzie jedynie na opinii wskazanego wyżej biegłego nie wskazując jakich uchybień w zakresie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Okręgowy oceniając pozostałe wskazane dowody. Tymczasem sąd ten dokonał niezwykle wnikliwej oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Jak już wyżej wskazano, sama odmienna ocena dowodu w sprawie nie może zasadnym czynić zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej w przepisie art.7 kpk.

Odnosząc się do opinii biegłego J. W. (2) stwierdzić należy, że biegły w wydanych opiniach wielokrotnie wskazywał na różnicę między wartością spółki (...) określoną w wycenie przedprywatyzacyjnej a ceną zbycia 85% udziałów w niej. Wskazał nadto, że nieosiągnięcie tej ceny winno skutkować co do zasady odstąpieniem od procesu prywatyzacji (k.4030 akt sprawy). Trudno wobec powyższego zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że Sąd I instancji nie ocenił całości opinii tym samym dokonując jej uproszczonej, dowolnej oceny.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego, że prywatyzując spółkę (...) oskarżeni uniemożliwili Gminie osiąganie w przyszłości zysków z posiadania tej spółki. Rozważania apelującego dotyczące losów spółki i jej kondycji finansowej gdyby nie doszło do jej prywatyzacji uznać należy za całkowicie dowolne. Jeszcze raz podkreślić w tym miejscu należy, że nie sposób utożsamiać czynności podejmowanych w procesie prywatyzacji przez oskarżonych reprezentujących zbywcę udziałów z działaniami podejmowanym na szkodę spółki przez nabywców tych udziałów. Gdyby iść tokiem rozumowania skarżącego uznać by należało, że każda prywatyzacja byłaby działaniem na szkodę zbywcy prywatyzowanego przedsiębiorstwa gdyż pozbawiałaby go wpływów z działalności tego przedsiębiorstwa. Jest to rozumowanie absurdalne, sprzeczne z podstawowymi zasadami logiki jako podważające prawidłowość działań wszystkich zbywców.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że każda sprzedaż udziałów za kwotę niższą niż 5.275.000,-zł. stanowiłoby działanie na szkodę Gminy jako zbywcy tych udziałów. Stanowisko takie bowiem jest gołosłowne, pomijające tę istotną okoliczność, że szacunek dokonany przez właściciela jest tylko jednym z elementów procesu negocjacji ceny. Drugim równie ważnym jest to ile jest gotów zapłacić potencjalny nabywca. W przedmiotowej sprawie okolicznościami istotnymi dla tej transakcji – poza ceną – były również: akceptacja pakietu socjalnego, zatrzymanie zysków dla lokalnej społeczności czy też zapobieżenie sytuacji, w której ten sam podmiot był jednocześnie zamawiającym usługę i ją wykonującym (patrz str.51-52 niniejszego uzasadnienia). Podzielenie przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego co do braku decydującego znaczenia wartości spółki oszacowanej przed jej prywatyzacją na ostateczną cenę zbycia chybnym czyni zarzut sprzeczności w rozumowaniu Sądu I instancji polegającej na uznaniu za biegłym J. W. (2), że nie ma możliwości obecnie ponownego dokonania oceny wartości spółki dla celów prywatyzacyjnych i jednoczesnym powołaniem się na zeznania świadków dokonujących szacunkowej oceny tej wartości. Wobec powyższego chybnym jest również zarzut dokonanej przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków: K. Ł., M. H., K. K., J. O. i B. N. czy też braku należytego odniesienia się do stanowiska oskarżonych: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. w kwestii wyceny spółki (...) dokonanej przed jej prywatyzacją.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut dowolnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków – autorów opinii pozaprosesowych wydanych na wniosek oskarżonych i ich obrońców. Nie ma racji skarżący twierdząc, że opinie o wiarygodności zeznań świadków: M. H., K. K., J. O. i B. N. Sąd Okręgowy oparł jedynie na fakcie, że są to osoby z dużym doświadczeniem teoretycznym i praktycznym. Sąd I instancji odniósł się bowiem do tych okoliczności jedynie w uzasadnieniu powodów dla jakich uznał wiarygodność zeznań tych świadków mimo, że sporządzając opinie na wniosek oskarżonych nie dysponowali całością materiału dowodowego (str.178-179 uzasadnienia wyroku). Słusznie nie uznał tych opinii prywatnych za opinie biegłych w rozumieniu przepisu art.193 kpk słuchając jedynie ich autorów w charakterze świadków, co było postąpieniem zasadnym. Chybnym jest powoływanie się przez skarżącego na judykaty, w których Sąd Najwyższy wyraził pogląd o zakazie negocjowania poprzez zeznania świadków uznanej na niepełną lub niejasną opinii biegłego. Orzeczenia te nie znajdują bowiem przełożenia na realia przedmiotowej sprawy. Sąd Okręgowy bowiem nie uznał opinii biegłego J. W. (2) za niepełną lub niejasną, a dokonał jej swobodnej oceny, również przez pryzmat zeznań świadków, m.in. J. O. i B. N..

Reasumując zatem Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pomimo stwierdzonych (jednakże nie tożsamy z zarzutami oskarżyciela publicznego) uchybień w procesie prywatyzacji spółki (...) nie sposób uznać, że oskarżeni: J. M., J. W. (1), A. O. i R. S. doprowadzając do prywatyzacji tej spółki dopuścili się popełnienia zarzucanego im przestępstwa wyrządzenia szkody w obrocie gospodarczym. Niezależnie od powyższego Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącego oskarżyciela publicznego, że prywatyzacja ta poczyniła w mieniu Gminy Miejskiej S.

szkodę w wysokości nie mniejszej niż 2.822.900,-zł., co wynika z różnicy między wartością spółki oszacowaną przed jej prywatyzacją a faktyczną ceną zbycia 85% jej udziałów.

III.

Z tego względu Sąd Apelacyjny, nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.634 § 1 kpk, art.636 kpk oraz art.632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.